Official organ of the 1st CORPS of Polish soldiers in Jersey City and the surrounding cities.

Official Organ of the Polish political Independent CLUB in Jersey City, N. J.

Organ of the branch of the SOLDIERS SOCIETY „KRAKUSY" in Perth Amboy, N. J.

Official Organ of the 1st CORPS of Polish soldiers of the State of Pennsylvania

„PATRYOTA"
tygodnik polityczny, naukowy i społeczny.

Wychodzi co piątek i kosztuje:

Pojedynczy numer 5c.

T. Wąsowicz, wydawca
1831—1833 Frankford ave. PHILA.

THE WEEKLY
PATRYOTA
PUBLISHED EVERY FRIDAY
The oldest Political Polish Newspaper in Pennsylvania. It has a large circulation in the U. S. & Canada.
Subscription $1.50 per year.

Address:
1831—1833 Frankford ave.
Philadelphia Pa.

ORGAN URZĘDOWY I-go KORPUSU WOJSK POLSKICH I KLUBU NIE. JANA III- o SOBIESKIEGO W JERSEYCITY, I OKOLICY.

Z krwi i kości naszych powstanie mściciel narodu! — Bóg i Ojczyzna — Pamiętaj, że Ojczyzna nasza to relikwia święta!

No 27 rok VIII — Entered at the Post office of Philadelphia at second class mail matter — Philadelphia, dnia 10 Lipca 1897

KALENDARZYK

10 Sobota Braci mm. [4p]
11 Niedz. Pius pap. i m.
12 Poniedz. Jan Gwalbert
13 Wtorek Małgorzata p.
14 Środa Bonawentura.
15 Czwartek Rozesłanie św. Ap.
16 Piątek NPM Szkaplerznej

The „Patryota" Publication
Tnos. Wąsowicz Publisher.
1831-33 Frankford Ave.
Philadelphia Pa.

BRANCH OFFICES
of „Patryota."

Jersey City N. J. 400 Morris st
J. Podczaski Agent

State Island N. Y. Marinerts, Harbor.
J. Wojtaszek L. Box 104

Passaic N. J. 101 Essex st
J. Sadowski

Reading, Pa. 852 N. 9-th st.
A. Pergola

BRAZIL Porto Alegro.
Ed. Rio Grande do Sul.
39 rua General Victorino
FR. B. ZDANOWSKI

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Rosya. Pisma angielskie donoszą że rok obecny będzie najczarniejszym „the darkest" dla rosyi, albowiem ciągłe deszcze zniszczyły spodziewane zbiory w środkowej rosyi a na Podolu buraki przepadły, ukrownie więc zrujnowane.

Fedor Kowaleff należący do sekty roskolników który zamurował sześć osób żywych w celu uzyskania królestwa niebieskiego dla nich przez tą dobrowolną ofiarę, został odesłany do klasztoru na pokutę bez sądu.

Pisma rosyjskie ostrzegają turcyę ażeby zaprzestała wszelkich podżegnych robot i nieprzedłużała rokowań pokojowych, bo cierpliwości zabraknie mocarstwom. Car wysłał notę do mocarstw, naglac do stanowczego i energicznego działania Rosya podejmie się poskromienia dumnego i zdradzieckiego sułtana.

Turcya. Sułtan zwleka, szachruje i zbroi się. Przez te kilka tygodni zawieszenia broni prawie nic nie zrobiono w sprawie zawarcia pokoju. Turcya wzmocniła swoją armię w Tessalii i fortykowała Valestino. Sułtan urąga mocarstwom dowodząc że „szość mocarstw nie mogły zniewolić potkownika Vassos z jego 3,000 awanturników na Krecie, a cóż one mogą zrobić mojej 300,000 zwycięskiej armii. Edhem był głupi że nie otoczył armii greckiej i nie poszedł do Aten — ale on jeszcze tam będzie. Zgody pomiędzy mocarstwami niema — jeżeli rosya i niemcy zechcą mnie zmusić orężem — ja jestem przygotowany zmierzyć się z nimi".

Tak odzywa się sułtan publicznie. Wydał już podobno rozkaz ażeby Edhem pasza był gotów do rozpoczęcia wojny, która nastąpi, jeżeli w ciągu tygodnia mocarstwa nie przystaną na warunki postawione przez turcyę do zawarcia pokoju.

Grecya. — Grecya zdobyła pieniądze i gotowa jest zapłacić nałożone od szkodowanie wojenne turcyi. Jednakże i w Atenach nie wierzą w pokój. Po długiej naradzie z królem, generał Sinoleński wyruszył ku Termopilom dla objęcia dowództwa nad pierwszą dywizyą. W razie ponownej wojny, naczelne dowództwo ma objąć sam król Jerzy.

Na Krecie i na wyspie Kandyi, rozzachwaleni muzułmanie napadają na chrześcian a w Tessalii zabrali wszelkie zbiory z pól i umieścili w zapasach fortecznych.

Do Szanownych Czytelników

Prosimy o uregulowanie należnych nam rachunków — bo inaczej, zalegający w opłacie będą narażeni na nieprzyjemność i koszta.

Zmuszeni bowiem będziemy zaległości oddać w ręce urzędowego Kolektora — a nazwiska ich będą opublikowane.

NOWINY AMERYKAŃSKIE

Biskupi Stanów Zjednoczonych pojechali do Londynu złożyć hołd i czołobitność protestanckiemu „papieżowi w spodnicy" to jest królowej Wiktoryi która jest zarazem głową kościoła protestantów. — Biskupi na równi z milionerami radzili zaprowadzić to monstrum czyli, to im brak tytułów i honorów dworskich. Zręcza mają już wszystko.

Nareszcie po 9-ciu tygodniowych debatach w Senacie, przystąpiono we środę do głosowania. Taryfa przyjęta 38 głosami przeciwko 28. Za przyjęciem głosowało 36 republikanów 2 srebrnych i jeden demokrata. — Obecna Taryfa została odesłana do Kongresu gdzie ostateczna dyskusya nad zmianami poczynionymi w Senacie nie potrwa dłużej nad dni 10 — i zostanie odesłana do sankcyonowania prezydentowi. — Cła Taryfy przynieście korzyść krajowi, niewiadomo — wszyscy jednak radzi są że sprawa ta ugniatająca jakby Zmora naród cały już zakończyła się.

Strejk górników w pięciu Stanach zwyciężył, gdyż prawie wszyscy przyłączyli się. Liczba strejkujących dochodzi do 130,000 robotników.

Strejki w fabrykach żelaznych pozbawiły pracy około 100,000 robotników. Jest to walka o życie z której robotnik wyjdzie zwycięsko, gdy z obecnie łączy go kościelsza solidarność.

Cyklony niszczące wyrządziły okropne szkody w Minnesocie — wiele osób utraciło życie, mosty kolejowe porwane, rzeka Missisipi grozi znowu zalewem gdyż brak tylko wzrostu wód do wysokości jaka była w Kwietniu.

Upały również trapią niezmiernie, szczególnie w Stanie Ohio gdzie termometr doszedł do 110 stopni.

Zbiory są wszędzie pomyślne a czasy pomimo strejków polepszają się. Banki termometry pomyślności w przemyśle, ożywiają się. Nowo Yorskie banki wypożyczyły przemysłowcom w tych Dniach około 15 milionów dolarów.

A to kobietka! W Rochester, Ind., farmer zachorował na nogę, wdała się gangrena, lekarze oznajmili że potrzeba nogę odjąć — a więc odejmijcie odrzekł farmer Spotts. Po naradzie, lekarze nie chcieli amputować gdyż farmer był zbyt osłabiony na siłach przez chorobę i wolo, liczył 80 lat — Gdy odeszli, prosił żonę by nogę mu odjęła. Staruszka nostrzyła na kamieniu nóż kuchenny i nogę uderzyła tak zręcznie — że staruszek wyzdrowiał.

Polacy w Ameryce.

REDAKTOR "Zgody" p. Fr. Jabłoński otrzymał nominacyą na generalnego inspektora korporacyi — jednakże zdaje się że nie przyjmie jej.

"SWOBODA" proponuje, ażeby wstać petycyę do McKinleya, senatorów i kongresmanów od całej prasy polskiej w celu ustanowienia amerykańskiego konsulatu we Lwowie lub Krakowie. Dla przeprowadzenia tego projektu w czyn „Swoboda" radzi wybrać komisyę z trzech dla ułożenia petycyi lub w razie niechęci przyjąć i podpisać petycyę już ułożoną przez „Swobodę".

"PRAWDA" zaleca, zamiast wydawnictwa „Dzien. Narodu" — ustanowić wydawnictwo pisma w języku angielskim — cóż w rodzaju dodatku do „Zgody", w którym sprawy dotyczące naszej narodowości i różne zajścia na koloniach polskich możnaby być poruszane. Opisy nadużyć popełnianych przez księży polskich i inne artykuły głoszone w angielskim języku posłużyłyby za temat gazetom angielskim do sprawiedliwej krytyki i szerzenia opinii przedmiotowej o naszych dodatnich i ujemnych stronach wśród wszystkich obywateli tego kraju. — Najpożyteczniejszy jednak i najstarszy do wykonania jest projekt redaktora „Zgody" wydawania „broszur" — traktujących specyalnie i wyczerpująco o kwestyach na czasie będących. Małą książeczkę za kilka centów każdy chętnie kupi, przeczyta, zatrzyma i sąsiadowi da do przeczytania. Długich artykułów bodaj najlepszych, w pismach zamieszczanych — nie wszyscy czytają — są one dobre na sen — jak niektórzy utrzymują. Gazety, naszą — książeczkę byle jaką starannie przechowują.

SKARB LIGI odnalazł się w bezpiecznych rękach p. Kiolbassy. Pisma domagają się aby był oddany na rzecz pomnika Kościuszki a nie na Dom Emigrantów który przecie przy dobrej woli księży kilkuset parafii, może być łatwo utrzymanym.

POMNIK dla ś. p. ks. Magdzieckiego gorliwego kapłana patryoty, ma być wzniesiony w Chicago ze składek publicznych.

PANCERZ brata Zeglena wytrzymał nowo dokonane próby w obecności dyrektora i profesorów zakładu przedstawicieli „Humane Society" szefa policyi i licznych dziennikarzy. Strzelano do 3, wego pan. Była to próba nadzwyczaj ciekawa. Użyto do niej rewolweru, używanego przez chicagoską policyę. Strzelano dwa razy, na odległość 5 kroków. Z początku owinęto pasa derką i tokową, na którą dopiero nałożono pancerz. Przed strzałem przyjął pies postawę siedzącą. Po strzale podniósł się, nieco zaciekawiony, lecz nie zdradzając żadnego zaniepokojenia.

Następnie zdjęto pancerz i zawieszono mu pancerz na gołą skórę. Po strzale pies warknął, jak gdyby poczuł uciążliwy mu na nosie, lecz zaczął prędko kręcić ogonem, gdy się przekonał na czas z oglądającymi go lekarzami i przedstawicielami „Humany Society", że kula nie uszkodziła mu ani kości, ani nawet skóry.

Po próbie doktor Borland i inni profesorzy z zakładu „Chicago College of Dental Surgery" wieszowali Br. Zeglenowi powodzenia z wynalazkiem, który posiada niewątpliwie doniosłe znaczenie. Nie wątpią oni, że przyszła próba, ze strzelaniem do żywego człowieka, powiedzie się w zupełności i sędzia Br. Zeglenowi zasłużony rozgłos.

POŚWIĘCENIE kamienia węgielnego pod kościół w Milwaukee odbyło się w niedzielę z niebywałą wspaniałością — 30 towarzystw podzielonych na 3 dywizye defilowało po polskiej dzielnicy miasta. Ceremonii dopełnił ks. arcybiskup Katzer w asystencyi wszystkich księży miejscowych. Kościół po zupełnem wykończeniu kosztować będzie $300,000 wyraźnie trzykroć sto tysięcy dolarów. Widocznie, polonia w Milwaukee bardzo bogate.

ZARZĄD Zw. N. P. otrzymał wezwanie od zarządu Biblioteki miejskiej w Chicago, aby przygotował listę 300 dzieł polskich najnowszych, które kosztem tego zarządu będą zakupione. — Gdzie umieją kotlać, tam i mają.

OPERETKA POLSKA ma być sformowane w New Yorku z zamiarem odwiedzenia większych koloniji polskich. — Szkoda że nie dramata jak: Barbara Radziwiłówna, Maszepa lub zawsze pijane i pouczające Komedye Średry.

PREZES ZJEDNOCZENIA Rz. Kat. pr Belinski został skazany w sądzie policyjnym na 25 kary za pobicie p. Skarzyńskiego. — Brutal ten ufala się że go niesprawiedliwie ukarano i apelował. Pan prezes ma i inny proces o bicie swego klienta Skarczyńskiego, za co siedział w dziurze policyjnej. Rzymsko-katolicka Organizacya wybrała sobie nie odpowiedniego prezydenta.

"ECHO" utrzymuje, że — „tak czy owak na sprawę się zapatrując, nie widzimy drogi ratunku dla Zjednoczenia, wobec jego pustok w kasie, rozgłosu nadużyć i najgorszego kierownictwa przez lat kilkanaście. Zjednoczenia najlepiej zrobi, gdy skaże się na wymarcie t. j. że pozostali członkowie składać się będą na pośmiertne o ile będą mogli i jak długo będą w stanie.

Zupełnie inaczej ma się w Związku Ten, jak rzecz urzędowo wykazano, składa się z młodych członków, bo przeciętnie wiek nie przenosi 34 lat, członkowie są zdrowi, bo Związek wzrósł w wówczas, kiedy zaprowadzoną została już ścisła rewizya lekarska, a nadto jest majątek na dzwyczajne wypadki i dla tego tutaj wszelkie reformy są możebne i nietylko nie grozi żadne niebezpieczeństwo bankructwa, ale owszem są wszelkie warunki do świetnego rozwoju.

"WIARUS" zaś tak prorokuje: „Rezultat całego Sejmu nadzwyczajnego ma być ten: Szajster sobie skaptuje kilkadziesiąt głosów, wbrew konstytucyi, zmieni niektóre małe rzeczy w kasie pomiertnej, skaleczi niektórych współpracowników — bandytów i wszystko będzie w porządku, dopóki djabli jego i jego kumbaków żywiem nie wezmą".

NIEMIECKIE czasopismo "Der Westen" zamieszcza piękny artykuł o pracach naszego członkuodległego alarza p. Tad. Żukotyńskiego. Wzbudzawca uwagę na prawdziwie arcydzieła naszego rodaka w rozmaitych kościołach. Pan Żukotyński jest bez kwestyi najdolniejszym malarzem polskim w Ameryce.

„FLIAR WAM" tak pisze o Sokołach: „Nasz t. z. natrętyczne gazety bezustannie gardlują za zakładaniem nowych sokolich gniazd, chociaż takie gniazda nie mają najmniejszego celu i są zupełnie bezpożyteczne." — Świat cały przyznał użyteczność gimnastyki — odbywają się „zloty" — „turnieremy" — wszędzieświatowe Igrzyska Olimpijskie (odnowiono) — a parobek literacki X. Pitassa dowodzi że Sokoły nie mają najmniejszego celu i są zupełnie bezpożyteczne. — Nędzny pijczyna Stisz niający. To też „Gaz. Kat" radzi aby wszystkie pisma uczciwe bez względu na partyje zerwały z plugawym „Pijakiem w Ameryce".

„FLIAR WAM" organ X. Pitassa puścił w świat pogłoskę a za nimi inne pisma — że w South Milwaukee budują kościół „niezależny" bo bez zezwolenia ks. biskupa. Brzydki ten fałsz rozgłosiły pisma „katolickie" wymyślając parafianom od warchołów, heretyków i t. p. Ks. arcybiskup zezwolił na budowę kościoła, na kolekte na ten kościół i przyrzekł dać kapłana. — Kościół już pod dachem. Śliz nie będzie miał kogo wyklinać.

ZŁOTY MEDAL na konkursie Kadetów w Chicago zdobyła kompania Ochotników Pułaskiego z Wojciechowa za dzielne robienie bronią i mustrzy. Do konkursu stanęły 4 kompanie, które piękną mową powitał generał Z. Schmydt.

ZNIESIONOTOW WOJSKOWE w Stanie Illinois. A więc, dobrze zorganizowany II-gi Korpus Wojsk Polskich w ameryce musi rozwiązać się — Wyjdzie to nam na korzyść. — Armia polska — to Sokólstwo Mundur najwłaściwszy dla polaka — to Sokoła. Karność i ćwiczenia Sokoła — przewyższają wszelkie inprowizowane wojskowe.

Więcej boso chodzić

Zapewne żadna część ciała naszego nie bywa w czasach dzisiejszych więcej krępowaną i dręczoną powszechnie, jak niestety ta włażnie, która tworzy całą jego podstawę — to jest nogi. Nic zatem dziwnego, że nogi zdrowe należą obecnie do wyjątków, że większa część ludzi ma nogi chore, a przytem pokaleczone, z kilkoma nagniotkami na jednym palcu, chociaż podróży dalekich pieszo wcale nie odbywa.

Oczywiście przyczyna tego polega na dzisiejszej nierozumnej modzie ciągłego noszenia obuwia, do którego nogą musi się stósować, zamiast żeby ubiór stosaczny był do potrzeby ciała naszego.

Nogi, na których to cały ustrój nasz się opiera, wymagają przynajmniej takiej samej swobody jak nasze ręce. Gdybyśmy ciągle nosili rękawiczki, a na to jeszcze jaką modną ciasną powłokę z grubej skóry włoczyli, to z pewnością byłoby tak wiele milionów ludzi, cierpiących na ręce, jak jest ich chorych na nogi. Panie nasze miałyby wtenczas słuszny powód do noszenia się pokazywania swej nagiej ręki, z odcieskami, podobnie jak dziś to czynią z brzydką, bo skarłowaciałą stopą. Brzydką zaś stopa stać się musi, gdy jest ciągle więziona w pończochach i trzewikach a tem samem pozbawiona tak powietrza świeżego, jak dobroczynnego światła słonecznego.

Jak wiadomo, zdrowie i życie nasze zawisłe jest do należytego działania dwóch nader ważnych czynników t. j. powietrza i światła. Niezrzyjemne wypociny nóg wskazują dobitnie, jak szkodliwym być musi brak tych, prawdziwie dla nas niezbędnych czynników.

Dawniej chodzili boso prawie wszyscy wieśniacy od wiosny do późnej jesieni. Dziś niestety — nie tylko w miastach lecz i we wsiach — ludzie są tak rozdelikaceni, że nie śmią bez nogi stąpnąć nawet na podłogę z obawy, aby się nie zaziębić. Ale w rzeczy samej ludzie tacy „zaziębienia" prawie wcale nie wychodzą. Rozdelikaceni nie ich powoduje zwykle, iż nogi mają zimne i tak wrażliwe, że nie mogą znieść najmniejszej zmiany ciepłoty — Wrażliwość ta udziela się całemu ciału takich ludzi i trzeba ich ustawicznie ziębić pomocą ciepłego obuwia, futra a często i gorącego pieca. Rozumie się, iż wskutek przyzwyczajonego nimi zastoju krwi, nastąpić muszą różne niekłaty [katary] szczególnie i pęcherza a dalej choroby nerek, brzucha, cierpienia szyi i głowy. Jędyż ktew zimnych nóg zmaldło zabiera do głowy, kurcze, bezmorzędy a nawet rozmaite narośla.

Wszystkim tym przykrościom, jakoteż wielu innym podobnem cierpieniom, najskuteczniej zapobiedz można przez chodzenie boso. Ściąga to w bardzo łagodny sposób krew zgłowy do nóg powoduje większe ciepło w całem ciele i najlepiej zabezpiecza od tr. zaziębień.

Ks. Kneipp twierdzi, iż wyleczył wielu ludzi cierpiących miesiące a nawet lata całe na uderzenie krwi do głowy i spowodowany przez to ból jej jedynie przez polecanie chodzenia boso. Nawet pochodzące z napływu krwi polypy u nosa wyleczył zapomocą tego prostego środka. Nasz wa on zatem szczęśliwymi tych, którzy z powodu swojego zawodu chodzą w boisie dużo boso, a mają przez to cieszyć się wybornie swe zdrowie i siłę życiową.

Nasi orzeźe prujący pługiem ziemię — wiedzą bardzo dobrze, jak to błogi wpływ na nich wywiera, gdy, nucąc wesołą piosnkę, boso w świeżej brazdzie za pługiem dążą.

Czcigodnemu prałatowi ks. Kneippowi należy się nieśmiertelna sława za to, że chodzenie boso znowu do właściwego znaczenia doprowadził, tak że przynajmniej w Niemczech południowych nikt w tem nie śmiesznego i dziwnego nie znajduje.

W Worishofen chodzą boso w lecie — nieraz przez dzień cały, prawie wszyscy chorzy zarówno, czy to zwykli śmiertelnicy, czy też biskupi, książęta lub książniczki i przypisują temu znakomite skutki i wyleczenie, często chodzą boso po mokrej trawie, w zimie zaś po świeżym śniegu. Szczególnie dziatkom, które potrzebują chodzenia boso instynktownie odczuwają i z własnego popędu boso biegać lubią — nie powinny czułe matki nic tylko tego wzbraniać, ale je zaraz od najpierwszej młodości do takiego chodzenia przyzwyczajać. Dzieciom trzeba dawać w tym względzie największą swobodę, pozwalając im boso chodzić tak długo, jak tylko chcą same. W nagrodę za to rosnące matki będą się mogły oszywać matkami zdrowych, zahartowanych dzieci, których umysł także chorobliwym, zaćmionym pewno nie będzie. „Boso chodzenie" powiedział filozof Trentowski w swej Chowannie — „nie jest ani dla jaśnie wielmożnego ojca, ani dla synka bez wstydem Sokrates i Kato występowali często na rynku i wśród walnego zgromadzenia ludu z bosemi nogami. I odrzeczka mogłaby wraz ze swym małym braciszkiem boso biegać. Niechże pierwsze trzy lata chodzi przynajmniej bez pończoch i majtek, bez rękawiczek, z obnażoną szyją i wolną pierś. Bo czemuż nasz młode, rosnące i świeżego powietrza potrzebujące ciało w trumnie sukien zamykać".

Kto się wstydzi boso chodzić, albo kto innym gardzi, z powodu, że boso chodzi, ten z powodzią cierpi na zbytnie uderzenie krwi do mózgu — ma zimne nogi a głowę gorącą. Jestto wprost obrazą przyrody, jeśli w naszych buciakach, — które człowieka nieraz tłoczą i dręczą, aż mu się to na twarzy odbija. — ktoś znajduje więcej upodobania, niż w widoku bosej nogi człowieka, który jest najdoskonalszym dziełem Stwórcy.

(Przewodnik Zdrowia)

POTRZEBA [illegible] CHICAGO ILL.

Jedyne Piwo zdrowe jest:
John'a A. Lengel's
„Bawarskie Lager Beer"
wszyscy i każdy — chłopiec czy dziewczyna z narodu Kościuszki pić powinni — bo ono jest zdrowe! —
Znajduje się ono wszędzie
office i BROWARna ul.
5-ej i DUPONT
W WILMINGTON, DEL
ŻĄDAJCIE OD WASZEGO DOSTAWCY O TO PIWO.
Telefon 554.

Jakoba Hornunga
„Tioga Brewery"
Browarnia i Butlownia Piwa
na 22-ej CLEREFIELD ul. we Philadelphii, Pa.
Wyrabia piwo po „stero-krajowemu" to jest z prawdziwego a nie sztucznego Chmielu i czystego Słodu. To też w porównaniu innych browarów piwo nasze odróżnia się naturalnym smakiem, właściwym aromatem i nie zrównaną dobrocią. Wszyscy Polacy którzy zapróbowali naszego piwa — innego nie biorą, oświadczając: że lepsz go nie ma.
Zamówienia bocznymi lub sądami, natychmiast dostarczamy. Na Manayunk i okolicę rozwozi nasz reprezentant p. Fr. Kubiński na 4301 Cresson st. potrzebujemy reprezentów w innych częściach miasta.
Spróbójcie naszego piwa — innego pijać nie będziecie, bo w nim znajdziecie poźywność smak doskonały i miły zapach prawdziwego chmielu.

Browarnia Greenvillska
The Greenvill Brewing co.
JOHN H. FORT
WŁASCIELIEL (PROPRIETOR)
FOOT OF GIRARD AVE. GREENVILLE,
JERSEY CITY N. J.

ANTONI SZYMAŃSKI
Agentem Sprzedarzy Domow i Lotow
w Jersey City i Okolicy
Domy wraz z lotami po $ 1300 i 1400 gotówką lub na małe odpłaty
Także można odpłacać miesięcznie komornego.
LOTY w pięknym położeniu po $ 250, $ 300, $ 400; za gotówkę lub na odpłaty z małym procentem. Poco macie kupować loty gdzieś na postynach albo farmach kiedy tu w samem mieście dostać można za tą samą cenę.
Tak samo tłómaczę. Znajsz dokładnie język Polski, Niemiecki i Angielski mogę stanąć na sprawy w sądach.
ASSEKURACYA OD OGNIA
w najlepszych Kompaniach
Office 588 Newark Ave. naprzeciw. „Courthouse"
JERSEY CITY, N. J.
Mieszkanie, 15 Ferris ulica. (18 467

PIJCIE PIWO
Z nasławniejszej browarni
HARTMANN and FEHRENBACH
John G. Hartmann, Pres. & Gen. Manager — Charles Fehrenbach, Vice President — J. G. Fehrenbach Sec'y.
BROWARNIA I BUTLOWNIA
W WILMINGTON, DEL.
Browarnia przy ulicy Lewering Ave., Skład i butlownia piwa
& Scott st. Telefon 446. Orange st Telefon 251.
Polak, smakosz powinien każdy pić to piwo. A więc kupujcie sądkami i boxami smaczne piwo od
Hartmann & Fehrenbach

JOS. STOECKLE
„Diamond State Brewery."
Najwyborniejsze: LAGER BEER i PORTERY.
Rog 5-tej i Adams ulicy
WILMINGTON Del.
BUTLOWNIE:
P. E. Cuer na 4-ej i Union ul.
Foord Bottling Co. na 6-ej i Orange ul.
P. I. Leonard na New Castle
Wood & Slack, Agenc Chester Pa
TELEFON — 183.

Z Ojczyzny.

Z pod Zaboru Rosklewskiego

CUD. W Częstochowie panuje wielkie przerażenie z powodu cudu czyli objawienia się Matki Boskiej Częstochowskiej, jakie się miało niedawno temu wydarzyć. Około połowy kwietnia kilkunastu żołnierzy Polaków i Rosyan wracało do koszar późnym wieczorem. W tem nad klasztorem Jasnogórskim na horyzoncie, pokrytym ciemnemi obłokami, ukazał się ogniisty obłok, a następnie zajaśniała wyraźny wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, z tą tylko różnicą, że N. Panna Marya trzymała w ręku miecz i różaniec. Przerażeni tym widokiem żołnierze, wpadli do koszar i natychmiast złożyli zeznanie przed oficerem, będącym na służbie. Raz po zarządzono śledztwo i chcieno ukarać żołnierzy za rozsiewanie zmyślonej bajki, tymczasem żołnierze oświadczyli, że towość zeznania pod przysięgą i nawet nie katolicy w kościele, a prawosławni w cerkwi przysięgli, że powiedzieli tylko prawdę. Zostawiono więc ich w spokoju, a natomiast zarządzono nabożeństwo solenne w kościele i cerkwi o odwrócenie nieszczęść, których owo objawienie miało być zapowiedzią.

KSIĄŻE IMERTYNSKI zwiedził Kielce, Ostrowiec, Opatów i Sandomierz. Ujmująca jego powierzchowność przy dystynkcyi i uprzejmości w obejściu ze wszystkimi mieszkańcami, pozostawiły wszędzie bardzo przyjemne wrażenie.—W Sandomierskiem w gminie Lipnik gdzie wójt i gmina ofiarowa li kaiejcu chleb i sól — gdy odjeżdżał, jedna z mieszkanek, pragnąc ofiarować mu bukiet rzuciła go do będącego już w ruchu powozu. Bukiet upadł po za powóz Książę zatrzymał powóz, wysiadł i podniósłszy kwiaty, serdecznie podziękował obecnym i owej mieszkańce ucałowaniem dłoni.

CYPRIAN GODEBSKI słynny artysta-rzeźbiarz, zamieszkały stale w Paryżu przybył do Warszawy celem poro zumienia się z komitetem budowy pomnika Mickiewicza, na który do dnia 21 b m. zebrałosię ogółem **129,325 rs.** Zamierza on w bliskiej przyszłości ponownie przyjechać z wygotowanym w gipsie miniaturowym modelem swojego projektu.

NA PRZYJĘCIE CARA w Warszawie zabrano już przeszło 300,000 rub. Ma to być skutkiem uznania za to, co car już dotąd zlagodził w dotychczasowym systemie prześladowania Polaków przez sfery urzędnicze moskiewskie

WDZIĘCZNOŚĆ. — Nagrobnar tarzu pomnika Mickiewicza wzniesili dawni ofiarowiści i studyo wy studenta niegdyś niemskiego, który z powodu niepomyślnych zmian losu umarł w Warszawie w ubóstwie niemal, trwały i piękny swemu dawnemu chlebodawcy pomnik z napisem: „Od wdzięcznej sługi.” Gdy zaś to nasła dowania przykład!

KURATOR LIGIN poczynił już niektóre pedyteczne ciemny. Oprócz zmiany rektora uniwersytetu usunął kilku dyrektorów gimnazyów a dyrektor pierwszego gimnazyum Stefanowicz umarł nagle a jak utrzymują popełnił samobójstwo nie pozostawiając żadnych rachunków które ten zabity moskal sam utrzymywał.

UNITOW już nie prześladują. — Ustały straże nad duchownymi, słuchającymi spowiedzi i udzielającymi Sakramentów św i wogóle niema w tej chwili prześladowania Unitów, którzy nawet święta obchodzą według obrządku katolickiego, nie przychodząc do robót w polu, gdy przeciwnie w święta obrządku wschodniego do pracy przychodzą.

WIANKI. Zabawa świętojańska urządzona przez Klub wioślarski na obchód pomnika Mickiewicza udała się znakomicie. Całe nadbrzeże Wisły od mostu aż do Saskiej Kępy płonęło różnokolorowemi światłami, tysiące widzów zaległo zwartą masą oba brzegi rzeki, wszystkie wzniesione na około trybuny były przepełnione majętniejszą publiczności, zwłaszcza płoną piękną. Na dany znak rozpoczęła się uroczystość korowodem łodzi oświetlonych, poczem nastąpiło rzucanie wianków. Następnie przesunęły się przed widzami „wianki „ulegorzyane korporacyi, mianowicie: Towarzystwa cyklistów, tyżwiarskiego, prowców handlowych i „Lutni”. Naprzód popłynęły wianki bez oświetlenia, a za niemi oświetlone; nastąpiły śpiewy chóralne „Dudy” wioślarskiej, ogniki świętojańskie, ognie sztuczne, były obrazy: „Sobótka” i „Wesele chłopskie”, przedstawione przez personal gościnnego w Warszawie operetki teatro lwowskiego, zakończyły zaś zabawę wielkie ognie sztuczne, dla których oświetnienia Towarzystwo oddało kierownictwo główne pyrotechnikowi, p. Kollerowi, i p. Żyśkowskiemu z Lublina. Na wybrzeżu Wisły było 12168, 2000 krzeseł i miejsc stojących 60000. Całe przeciwległe wybrzeże od Pragi było oświetlone samolucmi pochodniami

WYSTAWA w Kijowie już otwarta. Jakie Polacy tam zajmują miejsce widać z wykazów tejże wystawy — na 1539 wystawców jest 625 narodowości polskiej.

KOLONIE FERYJNE Warszawskie świetnie się rozwijają. Towarzystwo to wysyła w bieżącym sezonie przeszło 2 100 dzieci.

PAMIĘTNIK gubernii kowieńskiej przedstawia stan rolnicy w smutnem świetle. W ciągu ostatnich 7 lat zrastawiono 1106 majątków, mających razem 160,838 dziesiatyn obszaru i zaciągnięto przeszło 8 milionów rubli pożyczki w bankach ziemskich wileńskim i tulskim. Zapowiedź lepszej przyszłości stanowią instytucye, mające na celu niesienie pomocy rolnictwu, jako to: kowieńskie Tow. kupna i sprzedaży produktów wiejskich w Kiejdanach, szkoła mleczarska w Podgajach, rządowskie Tow. hodowli koni żmudzkich i kowieńskie Tow. ogrodnicze. Wskutek przesilenia rolniczego wzmogło się też wychodźtwo ludu roboczego w czasie żniw do Prus i nad Don, oraz rzeczywista emigracya do Kanady i Czpłandu. Mimo ogólnej nędzy wzrosła przecież konsumcya trunków gorących. Przemysł jest głównie w ręku żydowskim. — Na Podolu, Wołyniu i na Ukrainie jeszcze gorzej. Wielka ilość właścicieli majątków zachwianych lub zbankrutowanych ze szczętem.

Z pod Zaboru Austryackiego

BURDA SOCYALISTÓW. W letnim teatrze krakowskim dawano sztukę ludową pod tytułem: „Kuściele ludu” Socyalista poseł Dassyński zwołał na przedstawienie licznych „towarzyszy” którzy na dany przez niego znak poczęli gwizdać, sykać i wrzeszczeć do tego stopnia iż musiano zaprzestać przedstawienia. Socyaliści urządowani wyszli śpiewając głośno pieśń „Czerwony Sztandar”. — Władze miasta wydały rozporzą dzenie ścisłe mające zapobiegające ponowieniu się tych burd urządzonych przez p. Daszyńskiego i jego towarzyszów.

W UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM odbyła się imatrykulacya uczniów na półrocze letnie. Ogólna liczba słuchaczy następująca: wydział teologiczny zwyczajnych 59, nadzwyczajnych 3; wydział prawniczy zwyczajnych 662, nadzwyczajnych 8; wydział medyczny zwyczajnych 222, nadzwyczajnych 43, wydział filozoficzny zwyczajnych 111, nadzwyczajnych 13. Próżc tego liczba uczniów studyum rolniczego wynosi 42. Słuchaczy farmacyi jest 20. —Przy wyborze rektora wszechnicy jagiellońskiej na rok szkolny 1897/8, który się odbył dnia 17 b. m. w południe, otrzymał najwięcej głosów ks. kanonik Knapiński, prof. teologii, znawca literatury i języków wschodnich — Prezesem Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych wybrano na walnem zebraniu, odbytem dnia 13 b. m, ponownie hr. Edwarda Raczyńskiego z Rogalina a w miejsce ks. Lutrzykowskiego, który powrócił do Krakowa, został mianowany rektorem kolegium polskiego w Rzymie ks. J. Giecewicz.

WE LWOWIE, podczas tegorocznej procesyi Bożego Ciała, w której celebrował były biskup wileński, a obecny kanonik kapituły lwowskiej, ks. Hryniewiecki, wystąpiły po raz pierwszy gremialnie wszystkie stowarzyszenia katolickie, wśród których odznaczyły się liczną kongregacye młodzieży i mężczyzn ze sztandarem. Za niemi szło 230 terminatorów, a dalej około 200 robotników, członków „Jedności” Pochód tych ostatnich zrobił wrażenie publiczność widząc liczny zastęp robotników czasu nie przypuszczała, że to dzielni robotnicy-katolicy, lecz sądziła, że socyaliści, skutkiem czego powstał wielki sumor zdziwienia, skąd oni się tu wzięli. W procesyi uczestniczyli wszyscy dygnitarze cywilni, autonomiczni i wojskowi, rada miejska przeważnie w strojach narodowych, towarzystwo strzeleckie i t. d. Asystował wspaniałej uroczystości pułk piechoty z muzyką.

W tym dniu według dawnego zwyczaju odbyła się i intronizacya nowego krzła kurkowego p. Alfreda Kamienowskiego, architekta we Lwowie. Nowy król zasiadł na tronie ustawionym pod portretem króla Zygmunta, a przy nim zajęli miejsca prezydent miasta dr. Małachowski i obaj marszałkowie. Po odczytaniu starego przywileju, nadanego przez króla Zygmunta, wręczono królowi insygnia królewskie t. j. kurz złotego, gwóźdź srebrny, jakoem był najcelniejszego strzału i medal złoty, oba zaś marszałkom srebrne laski marszałkowskie.

Wieczorem odbyła się uczta. Na pierwszem miejscu zasiadł król kurkowy przy nim na prawo ksiądz arcybiskup Isakowicz, prezydent Małachowski i ksiądz kanonik Lenkiewicz. Pierwsze dwa toasty wzniósł prezes Towarzystwa p. Michalski, pierwszy na pomyślność króla, drugi na cześć ks. arcybiskupa Isakowicza, który podziękował podniosłą mową, zapewniając, że jedynym jego pragnieniem jest służyć ojczyźnie i narodowi. Zachęcając członków Towarzystwa do wstępowania w ślady przodków, wzniósł toast na pomyślność i rozwój Towarzystwa strzeleckiego.

PIORUN. W Kolbuszowie uderzył piorun w kościół w chwili, gdy biskup tarnowski, ks. Łobos, udzielał sakramentu ludowi błogosławieństwa. Jeden z włóczęgów padł na miejscu trupem, dziesięciu zostało rannych, z tych kilku ciężko, biskup uszedł cało.

MORDERCZE I RABUSIA Włoszczowego po długich poszukiwaniach pochwycono i uwięziono we Wadowicach. W środku obszernej sali więziennej jest umieszczony gruby pal, do którego Wł przykuto łańcuchami. Gdy go eskortowali żandarmi wielki był rozruch w mieście, spowodowany ciekawością i zadowoleniem mieszkańców, że nareszcie taki niebezpieczny zbrodniarz stanie się nieszkodliwym społeczeństwu, Usiłował on odebrać sobie życie przez całkowite wstrzymanie się od jadła, ale mu zapowiedziano, że przemocą będzie karmiony. Przed celą jego jest ciągle na straży dwóch żandarmów. Brat Włódarskiego i siostra zamęża są ludźmi na wskroś uczciwymi.

SĄDY we wschodniej Galicyi zajęte są bez przerwy przeprowadzeniem procesów karnych, będących wynikiem ostatnich wyborów do rady państwa. Niektóre z tych procesów wykazują dosadnio nędzę, jakich przy wyborach dopuszczali się Rusini a najwięcej ci, którzy dzisiaj najgłośniej wołają, że ich krzywdzono, terroryzowano i t. d. Z szeregu licznych rozpraw sądowych, zasługuje na uwagę proces przeprowadzony przeciw trzem prowodyrom rusińskim a to: grecko-katolickiemu dziekanowi, ks. Mikołajowi Łukawickiemu w Stryju, adwokatowi dr. Eugeniuszowi Olesnickiemu i notaryuszowi Hilaremu Sawczyńskiemu. Wszyscy uznani zostali winnymi i zasądzeni każdy na 20 dni aresztu, względnie 100 złr. grzywny. Oprócz tego znany agitator dr. Andronik Magilnicki otrzymał w tym samym procesie 7 dni aresztu za śpiewanie pieśni ruskiej, szkalującej i podburzającej przeciw Polakom.

Łaskawszą była ława przysięgłych w Przemyślu na jednego z przewódców socyalnej demokracyi, Żelaszkiewicza, oskarżonego o wygłaszanie mów podburzających. Uznano go niewinnym

Z pod Zaboru pruskiego.

SREM. Obywatele miasta Sremu i okolicy za położone przez X. Patrona Wawrzyniaka zasługi około rozwoju przemysłu polskiego na uczczenie jubileuszu 25 letniego w zawodzie kapłańskim postanowili utworzyć fundusz imienia Jubilata. Dotychczas złożono: Bank Ludowy w Sremie 1 tysiąc marek, Bank Ludowy w Raszkowie 100 marek. Od osób prywatnych 275 mk. Dalsze składki i ofiary przyjmuje p. M. Komendziński w Sremie.

COPOTY. „Copotska „Gazeta Kapiolowa” donosi, że w roku bieżącym jest dotąd 800 gości mniej niż w roku zeszłym o tej porze. „Geselliger” twierdzi wprawdzie, że obecnie jest już gości przeszło 2000 — tymczasem wykazuje pierwszy urzędowy spis tylko 357 osób. Będzie Niemcom nic wesoło. Dopensyonatów polskich a mianowicie do „Domu Polskiego” nadchodzi więcej zamówień na pokoje, niż po inne lata.

KROTOSZYN. Malarze i cieśle w mieście urządzili bezrobocie i żądają takiego wynagrodzenia za robotę, że majstrowie nie mogą przystać, gdyż są mi pracowaliby za nic. Zabrali się tedy strejkujący i wyjechali jedni do Wrocławia, drudzy do Berlina. Komitet robotników w Berlinie i Hamburgu zapewnił im po 10 mk. na tydzień, tak długo dopóki nie znajdą roboty W Berlinie również panuje bezrobocie mularzy. Jedni budowniczowie zgodzili się na podwyższenie płacy, zmniejszenie liczby godzin roboczych, drudzy nie przystali na warunki ze strony strejkujących podane i sprowadzili sobie mularzy ze stron dalszych.

WIELKIE obszary pró bnicy, spotykać się dające w Księstwie, zaiedzie obecnie specyalna komisya, złożona z podsekretarza stanu Sternebergu, dyrektora ministeryalnego dr Tbiele, profesora dr. Fleischera z Berlina, naucziciela prezesa Hanowerzu Bonnigsena i innych. Odbywają się konferencyę z codziennymi właścicielami w sprawie uprawy obszarów próchnicy

WIDOKI ŻNIW bardzo pomyślne szczególnie przenicy i żyta — mniej pomyślne jęczmienia i owsa. Ziemniaki obiecują obfity plon, również koniczyna, siano i owoce.

WYSTAWA bydła w Rymanowie dała dowód że włościanie, widząc dotykalną korzyść z hodowli więcej wartościowego bydła, powoli i rzyszyczają się do dobrego żywienia i wogóle starannego obchodzenia się ze swoim dobytkiem. To też pomiędzy włościan rozdzielono bardzo wiele nagród pieniężnych. Z obór gminnych szczególnie odznaczała się obora zarodowa gminna z Orzechowej. Na wystawę przysłano przeszło 800 sztuk bydła z całego okręgu a w tej liczbie 350 sztuk bydła włościańskiego.

JARMARK świętojański w Toruniu zakończył się z którego kiedyś to miasto słynęło. Niestety, sprzedający, którzy przyszli z daleka przybyli, liche w tym roku porobili interesa. Niejeden zaledwie zarobił na furmankę. Już to widocznie jarmarki się przeżyły.

KOLEJ ŻELAZNA ma być zbudowana od Śremu przez Borek do Kobylina. Projekt przyjęto i budowla rozpocznie się z wiosną

MAJĄTEK Sady (ze Szwajcarem i Przemierowem) obszaru 5500 mórg magdeb. kupiła pani Aleksandra Kasnowska za 980 tysięcy marek od spadkobierców ś. p. Kąsnowskiego.

GOŁANCZ W lesie lukowskim zabrało się kilka osób do polowania uzwrony i zastrzelono ich w ciągu tygodnia, kilka st. Właściciele ziemscy tępią wrony, dla tego, że one im wyrządzają znaczne szkody w zbożu, mianowicie w grochu niszcząc słodkie strąki a poprzednio kukurydzę, gdy wschodzą.

W OSTRZESZOWIE utworzono towarzystwo gimnastyczne Sokoła

Czerwona chorągiew jest symbolem niebezpieczeństwa po całym świecie, lecz natura ma inny kolorek ostrzeżeń. Wyrzuty skórne, ogólna słabowitość i inne symptomy wypowiadają tak wyraźnie jak wypowiada czerwona chorągiew. One powiadają o nieczystości krwi. Dra Piotra Gomozo rzyści życiowy płyn pewnie i skutecznie. Sprzedawane jest przez specyalnych agentów. Adresować: 112—114 So. Heyne Aac, Chicago, Ills.

Dr: W: P: Miller

na 8 mej i Popiar ul. w Wilmingtonie

ofiaruje darmo prace Ofisowe—to jest: wyegzaminowanie chorego i receptę. Za usługi po za ofisem pobiera tylko co inni lekarze. — Doktor pierwszej klasy

Godziny Ofisowe: rano do godz. 10 i od godz. 1 —7 po południu.

J. G. Zeller

SALOON, SALOON, SALOON
N. W. cor Frankford Av. a Norris st. — blisko kościoła św. Wawrzyńca
Utrzymuję najlepsze piwo, wina likiery przeróżne gatunki etc.

Piotr Jarczynski.
777 S. Front St. Phila., Pa.
Jedyny polski mleczarz na południowej stronie miasta
Dostarcza do domów mleko, masło jaja, ser i t. d Rodacy kupujcie u swego

SCIENTIFIC AMERICAN, 50 YEARS' EXPERIENCE.
PATENTS
TRADE MARKS, DESIGNS, COPYRIGHTS &c.
Anyone sending a sketch and description may quickly ascertain, free, whether an invention is probably patentable. Communications strictly confidential. Oldest agency for securing patents in America. We have a Washington office. Patents taken through Munn & Co. receive special notice in the
MUNN & CO., 361 Broadway, New York.

POLSKA BALWIERNIA
I SALON PRZYCZESKI
79 E 22-ga ul. BAYONNE CITY, N. J.
—FRANK PREIS—
Poleca się łaskawej pamięci Szan. Rodaków:
Włosy strzygę gustownie — usługa skora przy goleniu

W. ZAORSKI
POLSKI MALARZ I ARTYSTA.
88 3-ia UL. PASSAIC N. J.
Wykonuje wszelkie roboty w zakres malarstwa wchodzące — Wykonywa także portrety, obrazy i przeróżne artystyczne i illustracyjne emplomata.
Maluje i odnawia kościoły, sale, budynki, szyldy i t. d. po możliwie nizkiej cenie.
Polacy popierajcie swego Rodaka 11tr.

W. OSZUSCIK
516 S. 7-mej ul. Reading, Pa.

AUMAN
Przedsiębiorca pogrzebowy i balsamator
24 N. 3-rd St. Reading, Pa.

Załatwia wszelkie pogrzeby po najniższej cenie—balsamuje ciała jak najprawdziwiej. Poleca się łaskawie Szanownym Polakom ich pamięci.

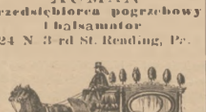

Port Richmond
State Island N. J.
J. A. Silvie
49 — Richmond Ave.
Poleca szan. polskiej publiczności swój skład mebli i karpetów w wielkim wyborze. Również jako Pogrzebowy, wy najmuje powozy, boogi i konie za cenny bardzo nizkie.

J. Kruwaczu & Katz
213 Forsyt st New York, N. Y.
Polska Gospoda Hotel i pierwszej klasy Saloon. Posiada 2 piękne Sale na mityngi i zabawy, który polecamy Szanownej Polskiej publiczności. Każden Polak i Litwin znajdą tu prawdziwą gościnność.

M. Skwarczewski
136 S. Main St., Glen-Lyon, Pa.
Poleca Szan Rodakom swój skład hurtowny wódek, wina, likierów i przeróżnych trunków.
Utrzymuje także SALOON zaopatrzony w najlepsze piwa i trunki Każdy Polak z bliska lub z daleka dozna u nas prawdziwej polskiej gościnności.

BERNARD MULLIN
26 RICHMOND TERRACE
Port Richmond Staten Island, N. Y.
SĘDZIA POKOJU
Notaryusz Publiczny
Wszyscy polacy znają u Niego znakomite porady ok w Wielkiego Ocza.

HARTS
—KILL von KULL HOTEL—
przy Bergen point Ferry
w Port Richmond Staten Island N. J.
Poleca Szan Polakom piękną salę na zabawy i uroczystości — obchody i posiedzenia BEZPŁATNIE. Kilka już towarzystw obradują u nas — życzymy powyższe wszystkie tow Polskie.
W Diam Hart Właściciel

WANTED-AN IDEA Who can think of a simple thing to patent? Protect your ideas; they may bring your wealth. Write JOHN WEDDERBURN & CO., Patent Attorneys, Washington, D.C., for their $1,800 prize offer.

3-ci roczny Piknik

Igo Korpusu Wojsk Pol.
w Północnej Ameryce
odbędzie się dnia 11 Sierpnia 1897 r.
w Baldwin Parku
Jersey City.
Za najcelniejsze strzały do tarczy wyznaczono złoto medale i różne wartościowe premia. Orkiestra doborowa. Otwarcie zabawy o godz. 2 po południu Wymarsz ze sali ob. Sliezki 205 Washington ul
Wstęp 25 c.
Do licznego udziału zaprasza się Szan. publ. oraz i wszelkie Polskie Towarzystwa. Z uszanowaniem
I szy Korpus Wojsk Polskich w P. A.
ZARZĄD

BUTY. TRZEWIKI
Obuwie można dostać najtaniej na całą okolicę Richmond dla mężczyzn niewiast i dzieci pod numerem
2804 Richmond St,
blisko SOMERSET ST.
Gwarantujemy za każdą parę obuwia.

UWAGA — RODACY!!
CZYTAJ — KORZYSTAJ!!
"METROPOLITAN"
Wydaje się pożyczki na
Nie będzie skwapliwi sami właściciele domów
JAKOB A. T. WRIGHTSON Kowa st.
414 Grovest, Jersey City, N. J.
Prod. K. Rowbinski, Nap.
polski agent Jan Dobrowski, Tow.

J. Duszynski
38 VAN WINKLE AVE. cor PERRIS ST.
Dawniej na Stubich st. a teraz na Górach
Powiadamiam Szan. Polską Publ. z Jersey City i okolicy, iem otworzył w nowym powyżej wymienionym miejscu pięknie urządzony SALON zaopatrzony bogato w przeróżne trunki i napoje. Piękny dobry bilard dla rozrywki gości na usługi.

—B. MILLER—
168 4-ta ul.
JERSEY CITY.
Kąpiel i Łaźnia parowa, otwarta dzień i noc, urządzona na sposób starokrajowy, cena od osoby 20 cnt.
Pod względem czystości i elegancy każdego zadowolnia.
Poleca się pamięci Szan. Pol. Publ.
B. Miller 168 — 4 ta ul. Jersey City.

BIURO PRACY.
Dla Polskich, Niemieckich, Węgierskich dziewcząt. Setki dzisiaj na prawdziwej macierzyńskiej opieki i najlepsze otrzymały miejsca — Która z panienek pragnie prędko dostać pracę niechaj się zgłosi do mego biura
Z uszanowaniem
Weber (Jedrzejewska)
66 Essex St.
Jersey City, N. J.

Mariners Harbor Simonson ave
box 162
F. BUNGI.
Największa Groscernia i Skład Korzenny Wyborne napoje i butelkowe Piwo. Zamawiać można postkartą pod powyższym adresem

Jan Biezonski
434 Monmouth St
JERSEY CITY, N. J.
POLSKI BUDOWNICZY
Wykonuje wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące a szczególnie rejarszcy uskutecznia jak najtroskliwiej. Rodacy popierajcie swego.

Polsko Litewska
APTEKA
róg 330 Handerson st. Jersey City N. J.
Wiktor Altshul
[aptekarz z królestwa polskiego:]
Polecam Szanownej Polskiej publiczności swoją aptekę w której dostać można najświeższe i dla tego najskuteczniejsze lekarstwa sporządzone jak najwierniej podług recept doktorów. U nas możecie dostać wszystkie lek w starym kraju] maści i spirytycy do nacierania jakoteż olejki, perfumy i t. d. Ceny sumienne.

Ch. E. Griffith & Son.
—REAL ESTATE—
P. O. Box 309
PORT RICHMOND, S. I. N. Y.
Pośrednicy w kupnie i sprzedaży Domów — Lotów i wszelkiej własności nieruchomej; — ubezpieczą od ognia i kolektują renty

F. MEHLMANN
Najtańsze i najlepsze Węgle i Drzewo opałowe, można zamawiać wagonami, tonami i detalicznie z dostawą do domu. Rodacy — korzystajcie!!
Simonson Ave. Mariners Harbor
Staten Island, N. Y. box 123

Edward Kozikowski
35 E. 21 st. Bayonne City N. J.
Poleca Szan. Rodakom swój Saloon zaopatrzony w doborowe napoje t. j. wina, likiery, przeróżne wódki i piwo które otrzymuję z najlepszych browarów. Mam także dobry bilard. (1869 1m)

Edrich's Hall.
Tickon sala każdego rzaz dla szkół Szanownej Publiczności, w swoim SALOON NIE można dostać dobry i duży kufel piwa, wina, koniaku, lub likieru, a wszystko w najlepszym gatunku. Chcesz pogrzebać z Rodakiem zajrzyj do mego, w najlepszej drogi, zbiory piwa z piwa dobre i chłodne. Pamiętaj adres.

Henry Kofke
COR. ASH & BROWN ST
BRIDESBURG, Phila. (6597)

Monroe Eckstein Brewing Co.
CONSTANZ BREWERY
STATEN ISLAND, N. Y.
WEST NEW BRIGHTON TELEPHONE 27 A P. O. Box 323.
Najstawniejsza Browarnia z dobrzej piwa na całą okolicę jest bezwarunkowo browarnia znana pod firmą Eckleio Co.
Korzystajcie Polacy! z małym kapitałem można zacząć Salon w Jersey City, New York, Brooklyn lub w Staten Island, a browar na to będzie wam we wszystkim Pomocą Pośrednikiem. Agentem tej Browarni jest St. Jankowski Grove Ave. cor Elm st. Staten Island N. Y

BACZNOŚĆ POLACY!
Nakładem moim wydałem obraz:
Ostatni rozbior Polski
czyli symbol Ojczyzny naszej przedstawiający trzech Orłów napadających na „białego orła”, kmt rosyjski uwieńczony w koronie murowej za brutalne postępowanie Rosyi z Polakami, złamany słup przedstawia złamaną Polskę, rycerz ranny przedstawia wojsko Polskie pobite i niezdolne do dalszej walki, klęczące — rozpaczającą kobietę o rozbiór Polski, kosę wytrąconą z ręki wojaka i chłopca [nadzieja] przyciągającego zemstę odwetu.
| — | — | Każdy człowiek, który się mianuje być Polakiem powinien taki obraz mieć na ścianie swego mieszkania i przy każdej sposobności tłumaczyć nieświadomym wartość tego obrazu. | — | — | — | — |
Taki obraz z przeczyką kosztuje 75 ct., trzy obrazy $1.80 ct. Towarzystwa, Zakłady naukowe, księgarnie, Nauczyciele, Organiści, kościelni i każdy ktoby się chciał zająć sprzedażą tych obrazów, i zakupi 25 sztuk od razu, to dostanie po 40 ct., czyli za 25 obrazów płaci 10 dolarów.
Wydawca i Nakładca
ADRES: Tomasz Lewandowski
w Poznaniu, Ulica Wrocławska, No 7 I. p. (Posen, Germany) (Europa).
Pisma wychodzące w Ameryce mogą powyższe ogłoszenie 3 razy za zapłatą obrazami umieścić.

Charles Kleemann
WŁAŚCICIEL
STOCKTON PARKU
W CAMDEN
Poleca Publiczności Polskiej i Szanownym Towarzystwom swój piękny - dogodny zaopatrzony we wszelkie rozrywki, gry, zabawy i karuzele PARK Warunki bardzo dogodne dla urządzających PIKNIKI
Schuetzen Park Camden, N. J.

FARMY I GRUNTA
w czterech graniczących z sobą koloniach
Hola Park, Pulaski, Sobieski i Kraków
są trzy POLSKIE KOSCIOŁY, setki uprawnych farm, tysiące domów, dobre drzewo budulcowe, wiele stępów, urodzajna ziemia, równy grunt, zdrowy klimat i woda, wiele pięknych wiosek i rzek, dwie koleje żelazne i kilkanaście setmil dobrych dróg.
Zaś naokoło w pobliżu tych kolonii, znajduje się wiele dużych miast i fabryk i dobre targi na wszystko.
Mamy tutaj dobrych farm jeszcze dla tysiąca familii.
Nasze farmy są odpowiednie dla biednych i bogatych.
Nasze ceny są nizkie i warunki dogodne.
Przyjedźcie, zakupujcie farmy i zbogać się.
Tylkoć kolejowy wykupcie wprost do Sobieski
i nie zatrzymujcie się w Milwaukee.
Wioska Sobieski położoną jest tylko o 16 mil na północ od miasta Green Bay.
Piszcie po kartce i kietową, po mapę, książeczkę i ceny.
Adresujcie Wasze listy do:
J. J. Hol. Land Co. Milwaukee, Wis

NAJWIEKSZA POLSKA GROSERNIA I SALOON ORAZ
AGENCYA KART OKRĘTOWYCH I WYSYŁKA PIENIĘDZY DO STARAGO KRAJU.
UTRZYMUJE wszelki towar w zakres grosernictwa wchodzący oraz wielki dobór rozmaitych trunków i napoi.
Wina zagraniczne i krajowe różnego gatunku. Smaczne likiery, wódki o zara
KUPUJCIE OD WASZEGO WIARUSA J. ŻUKOWSKIEGO
PLYMOUTH, PA.

L Koenig
1741 GERMANTOWN Ave.
Kto ma życzenie kupić elegancki mocny a tanio RICYKEL lub też MASZYNĘ do szycia-niech najprzód wstąpi zobaczyć dokładnie L. Koeniga, a pewnością rząo niepożałuje, bo ceny unas są najtcelniejsze a towary z najrenomowanych fabryk. Proszę zapamiętać adres-1741 Germantown ave. Phila. Pa.

CANDY CATHARTIC
Cascarets
CURE CONSTIPATION
REGULATE THE LIVER
10¢ 25¢ 50¢
ABSOLUTELY GUARANTEED
ALL DRUGGISTS

STRUNK'S—
Zakład i galerya studjo fotograficzna
730 Penn St. Reading, Pa.
wykonywa najpiękniejsze fotografie od $1.00 i wyżej. Ślubne pary, zaręczeni i dzieci idące do kawalerii najlepiej robią, jeśli chcą mieć wierne i dobrze zrobioną fotografię udajcie się DO NAS.

CHAS. HENNINGER & SON UNDERTAKERS
PENN STREET No 716 READING, PA
WOOD & METALLIC COFFINS
PRESENT PRICES AND PRACTICE
ALLOWED TO THE TIME ORDERED

PRZE DSIEBIORCA POGRZEBOWY
który od wielu już lat zaiwia polakom sprawy pogrzebowe po najniższych cenach — poleca się i na dalej łaskawej pamięci
CH. HENNINGER i SYN
716 Penn St. Read.ng Pa

C. B. DAUGHERTY
Przedsiebiorca pogrzebowy
który się zajmuje także polskim pogrzebamy
209 W. 6th St.
REZYDENCYA KING ST
TELEFON N. 270
WILMINGTON DEL.
Także z wrzacam uwagę Szanownej Polonii, że balsamuję ciała podług najdoskonalszej praktyki — Wynajmuję powozy, karety na śluby, chrzciny Pogrzeby, przejażdżki itd. po najniższej cenie

Pod cudzem nazwiskiem.

Powieść historyczna

z czasów wojen z cesarzem francuzkim Napoleonem (po roku 1812).

(Ciąg dalszy)

Ambitny.

— Jakto! nie rozumiesz pan? Jeżeli ten kramarz jest istotnie margrabią Rozeville, to z pewnością poszedł do proboszcza. Przez Elizę będę mógł dowiedzieć się o tem.

— Chodźmy natychmiast.

Limassier pociągnął towarzysza w stronę białego domku, krytego dachówką.

— Czekaj pan tu — szepnął Beru, wskazując mu zagłębienie w murze — ja tymczasem dam umówiony znak.

Gwizdnął trzykrotnie, a w kilka chwili później okno się otwarzyło i ukazała się w niem kobieta.

Czy to ty panie Beru? — zapytała cicho.

— Tak to ja; zejdź zaraz, mam do ciebie interes.

— Idę.

Drzwi niebawem skrzypnęły i Eliza stanęła na progu,

— Czego pan chcesz odemnie? Mów prędzej.

— Czy niema co nowego?

— Nie. Ale prawda, był dzisiaj kramarz wędrowny, który wcisnął się do kuchni, żeby mi pokazać wstążki i paciorki,

Limassier z trudnością stłumił okrzyk radości.

— Tak głośno dowodził, że w końcu nadszedł ksiądz proboszcz. Widziałem, że mrugnęli na siebie, jak gdyby się dawno znali, a potem proboszcz zaczął oglądać towary i powiedział do niego po cichu „Dziś wieczorem o siódmej w kościele."

Policyant omało nie zaklął głośno.

— O siódmej, a teraz dziewiąta. Ptaszek musi być już daleko.

— Ależ nie! — zaprzeczyła Eliza — będzie pewno nocował na probostwie. Słyszałam, że ktoś chodzi po strychu.

— Słuchaj, co masz robić — odezwał Limassier. — Powiesz proboszczowi, że jesteś chora i zaraz się położysz.

— Nic więcej?

— Nie. Trzeba uśpić ich czujność. A teraz chodźmy do oberży. opowiem ci, Beru, jaki plan ułożyłem.

— Księże proboszczu — rzekła gospodyni, wchodząc do pokoju — jakoś mi nie dobrze. Boję się, czy to nie będzie jaka choroba.

— Idź się położyć, moja kochana, a jeżeli jutro nie będzie lepiej, to wezwiemy lekarza.

Gospodyni wyszła, a wkrótce potem głęboka cisza zapanowała w domu. Proboszcz zdjął trzewiki, otworzył drzwi, i skradając się, poszedł na poddasze.

— Możesz zejść, panie margrabio — szepnął wśród ciemności — gospodyni się położyła, jesteśmy bezpieczni.

Kramarz zeszedł ostrożnie, trzymając w ręku podkute trzewiki.

— Racz usiąść, panie margrabio — rzekł proboszcz zamknąwszy drzwi na klucz.

— Dziękuję, ci kochany proboszczu, czas mi się okropnie długim wydawał na górce.

— Nie mogłem wcześniej uwolnić pana...

Trudne i niebezpieczne zadanie masz przed sobą, margrabio.

— Cóż znaczą trudy i niebezpieczeństwa w porównaniu z celem, do którego dążą?

— Tak, to prawda. Czy masz pan nadzieję, że nasi książęta powrócą na tron Ludwika XVI?

— Cesarstwo upada...

— W tej chwili gwałtownie do drzwi zadzwoniono. Margrabia drgnął proboszcz pobladł z trwogi, obaj spojrzeli na siebie zdumieni.

— Ktoby to mógł być? — wyjąkał proboszcz.

— Przecież nie otworzysz?

— A jeżeli wzywają mię do konającego?

— Prawda, trzeba otworzyć.

— Wejdź pan tu do mego pokoju, ja tymczasem zobaczę czego chcą odemnie.

Zakłopotany proboszcz poszedł otworzyć i ujrzał przed sobą nieznajomego mężczyznę, o chytrem spojrzeniu i niemiłych rysach.

— Czy mam zaszczyt mówić z księdzem proboszczem Dubois? — zapytał piskliwym głosem.

— Tak, to ja jestem? Co pana tu sprowadza

Nieznajomy ze zwinnością kota wsunął się do przedpokoju, pomimo, że proboszcz zagradzał mu drogę swoją osobą.

— Prosiłbym o chwilkę rozmowy, jeżeli łaska — rzekł słodziutko.

Ksiądz Dubois musiał go wprowadzić do pokoju; gość jednym rzutem oka ogarnął wszystkie szczegóły i zauważył dwa fotele przysunięte do siebie.

— Słucham pana — rzekł proboszcz — ale chciałbym wiedzieć, z kim mam przyjemność mówić

— Jestem Nestor Limassier, tajny agent księcia Revigo.

— Dyrektora policyi! — zawołał ksiądz, czując, że nogi uginają się pod nim

— Księże proboszczu — rzekł Limassier bez ogródki — ukrywasz w swoim domu emigranta, margrabiego Rezeville.

— Wielki Boże! — krzyknął ksiądz, podnosząc ręce do góry.

— Nie zaprzeczaj, bo to się na nic nie przyda, a pogorszy tylko twoją sprawę. Wydaj mi tego człowieka, a przyrzekam, że nie powiem, gdzie go zaaresztowałam

— Przysięgam panu

Usta jego wzbraniały się wyrzec kłamstwa, ale z drugiej strony, czyż podobna zgwałcić święte prawa gościnności, zdradzić zaufanie tego człowieka, który mu zawierzył?

Wiem na pewno, że on tu jest — nalegał Limassier — doniesiono mi o tem.

— Któż popełnił czyn tak podły — wyjąkał przerażony ksiądz.

— Bardzo mi przykro, że narażam na takie nieprzyjemności księdza proboszcza, ale będę musiał przetrząsnąć dom cały.

Proboszcz milczał.

— Słuchaj mię księże proboszczu, nie chciałbym dochodzić do takiej ostateczności — rzekł Limassier — przysięgnij mi, że nie ma tu osoby, której szukam, a odejdę natychmiast.

Ręką wskazał na krzyż wiszący nad biurkiem.

Serce zmarło w piersi księdza. Myśl krzywoprzysięztwa ani na chwilę nawet nie przyszła mu do głowy, wiedział jednak, że milczeniem swojem wydaje w ręce wrogów nieszczęśliwego margrabiego i to wprawiało go w rozpacz.

— Milczysz, księże proboszczu? — rzekł Limassier — a więc margrabia de Rezeville tu jest.

— Jestem — odezwał się głos za nimi.

Policyant odwrócił się i ujrzał margrabiego stojącego we drzwiach sypialni.

— Margrabio de Rozeville, aresztuję cię w imieniu prawa! — zawołał tryumfująco.

— W imieniu jakiego prawa? — chłodno odparł margrabia — cesarza Napoleona, czy Ludwika XVIII?

— Dziś rządzi Cesarz.

— Jutro będzie rządzić król.

— Być może, ale tymczasem aresztuję pana

— To bardzo łatwo, gdyż sam się oddałem w pańskie ręce. Racz jednak pamiętać, że gdybym chciał, mógłbym się ukryć.

Szybko wyciągnął pistolet i zmierzył do policyanta.

— Na miłość Boską! co pan czynisz? — krzyknął ksiądz, rzucając się między nich

— Bądź spokojny, proboszczu — zaśmiał się margrabia — ja nie zabiję tego pana, on zaś mnie nie zaaresztuje.

— Zobaczymy!

— Pański naczelnik, książe Revigo, ma w ministerstwie kolegę, księcia Talleyranda, który zawsze ostrzega swoich podwładnych, żeby nie grzeszyli zbytkiem gorliwości

— Spełniłem tylko moją powinność.

— Gdybyś mię pan puścił wolno, odrazu zostałbyś bogatym.

— Nie jestem na sprzedanie, margrabio.

— Zapewne wszystko ci jedno, jakiemu panu służysz. Władza Cesarza jest na schyłku jutro może rządzić przestanie, wiesz pan o tem dobrze. Puść mnie a przyrzekam ci, w imieniu króla, że dostaniesz lepsze miejsce niż teraz.

— To co pan mówisz, margrabio, jest bardzo rozsądne ale...

Od dwóch tygodni ścigasz mnie zawzięcie, a ja ci się zawsze wymykam — przerwał Rezeville — jesteśmy podobni do dwóch zręcznych graczy, z których jeden stara się podejść drugiego.

— Pan przegrałeś margrabio.

— Tak, ale dlaczego? Nie dlatego żeś pan sprytniejszy lub przebieglejszy odemnie, lecz ponieważ trafiłeś na podłego denuncyanta, który ci wskazał miejsce mego pobytu. Człowiek taki jak pan nie walczy podobnemi środkami, to niegodne pana.

Limaissier zaczerwienił się.

— Masz słuszność, margrabio. Jesteś wolny. Dowiodę ci, że potrafię schwytać cię sam, bez niczyjej pomocy.

Ksiądz Dubois krzyknął z radości.

— Możesz pan być pewny, że skoro król powróci... — zaczął Rozeville.

— Ani słowa o tem, margrabio — przerwał Limassier z godnością — pobudką mego postępowania miłość własna; gdyby jednak sprawdziły się pańskie przewidywania, to liczę na pana.. W każdym razie miej się teraz na baczności, gdyż będę się starał usilnie dostać pana w moje ręce.

Ukłonił się bardzo grzecznie i wyszedł.

Ksiądz i margrabia patrzyli na siebie ze zdumieniem, uradowani z tak niespodziewanego obrotu całej sprawy.

— Z przyjemnością wynagrodzę kiedyś tego człowieka — odezwał się Rozeville — tymczasem trzeba się z tąd zabierać.

— Poczekaj do jutra, margrabio.

— I jabym tak wolał, ale nie dowierzam waszej gospodyni.

— Co znowu. Taka zacna kobieta...

W tej chwili zapukano do drzwi i na progu stanęła Eliza zalana łzami.

— Przebacz! księże proboszczu! Przebacz! — zawołała szlochając.

— Co mam ci przebaczyć, moje dziecko?

— Jestem bardzo winna — rzekła, klękając — może zechcesz mię wyspowiadać, księże proboszczu.

Rozeville wyszedł z pokoju.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Podróż Nansena do bieguna ziemi,

(gdzie żaden człowiek jeszcze nie był).

(Ciąg dalszy)

Dobrał sobie jedenastu:

1) Swerdrup, mający lat 38, kapitan (naczelnik) okrętu; 2) Skot-Hansen, lat 25, pomocnik kapitana, mający wciąż badać, w jakim miejscu okręt się znajduje; 3) Jakobsen, lat 38, drugi pomocnik kapitana; 4) Blessyng, lat 27, lekarz i przyrodnik wyprawy; 5) Amundsen, lat 40, maszynista, mechanik; 6) Juel, lat 33, kucharz wyprawy, choć iaś dawniej przez lat wiele pływał po morzach jako naczelnik okrętu; 7) Petersen, lat 33, pomocnik maszynisty; 8) Johansen, lat 26, uczony oficer wojska lądowego, zgodził się być na okręcie palaczem przy maszynie, aby tylko należeć do tej wyprawy; 9) Henryksen, lat 34, rybak morski, a raczej wielorybnik od 14 go roku życia, 10) Nordhal, lat 31, elektrycznik; 11) Mogstad, lat 37, dawniejszy dozorca w szpitalu warjatów, a teraz prosty majtek, czyli sługa okrętowy; 12) wreszcie sam Nansen, lat 32, naczelnik całej wyprawy. Wszystkich więc było tuzin. Ale w ostatniej chwili, kiedy już okręt był w drodze i zatrzymał się przy jednem miasteczku norweskiem, przyjęto niespodziewanie do wyprawy prostego majtka jeszcze 13) trzynasty członek, Bensen, człowiek lat 33. Chociaż w świecie jest przesąd, że trzynastka to liczba nieszczęśliwa i ma coś złego wróżyć, jednak ani Nansen, ani jego towarzysze nie zważali na takie głupstwa.

W dniu 17 czerwca 1893 roku odbyły się niby chrzciny gotowego już okrętu. Pani Nansenowa nadała mu imię „Fram". Po norwesku słowo to znaczy tyle, co „naprzód", albo „idź, nie cofaj się!" W tydzień po tej uroczystości, 21 czerwca (w dzień świętego Jana), Nansen i jego towarzysze pożegnali się w stolicy Norwegii, w mieście Chrystianii, ze swemi rodzicami, wsiedli na okręt i wyruszyli w drogę. Ośmiu członków wyprawy pozostawiło w domu tyleż żon i dwadzieścia dwoje dzieci. Za wszystkich tych żonatych i dzietnych opłacono składkę w kasię ubezpieczeń na życie, aby w razie ich śmierci rodziny otrzymały chociaż wynadgrodzenie pieniężne.

Okręt Fram wyruszywszy z Chrystianii płynął wzdłuż całej Norwegii, a wszędzie na brzegach morza roiły się tłumy narodu, wydające radosne okrzyki, Nansen widząc to i słysząc zapisał w swym dzienniku: „Cała Norwegia jest z nami". Przy niektórych miastach po drodze zatrzymywano się to dla zabrania kogoś z pozostałych jeszcze na lądzie członków wyprawy, to dla zaopatrzenia się w mięso reniferów i w ryby suszone dla psów.

Psy miały być potrzebne do zaprzęgu do sanek wtedy gdy okręt na morzu Lodowatem zamarznie i podróżnym przyjdzie ochota wędrować po lodzie i śniegach. Jeszcze zaś stałyby się potrzebniejsze w takim wypadku, gdyby okręt został wśród lodów zgnieciony i przyszło zeń uciekać z manatkami. Ale w Europie psów przyuczonych do takiego zaprzęgu i zarazem przyzwyczajonych do strasznych mrozów nie ma. Otóż jeden możny przyjaciel Nansena, Toll, mieszkający w Petersburgu, pojechał umyślnie na Syberyę, aby tam u dzikich ludów nakupić psów zaprzęgowych i Nansenowi ich dostarczyć, nie do Norwegii, ale gdzieś indziej, dokąd okręt Fram będzie mógł po drodze zajechać.

Opłynąwszy całą Norwegię, Nansen zatrzymał się jeszcze w ostatniem jej miasteczku, Warde, co leży na najdalszej północy naszej części świata, w Laponii norweskiej, nad morzem Lodowatem. Tam wszyscy członkowie wyprawy wykąpali się po raz ostatni na długą podróż, i w dniu 21 lipca pożegnali brzeg ojczystego kraju. Odtąd płynęli morzem Lodowatem ku wschodowi, aby dostać się w okolicę wysp Nowej Syberyi, aż do tego miejsca, gdzie był zgnieciony statek Janeta, i tam dać swemu okrętowi jeszcze togoż lata zamarznąć.

Już w drodze z Norwegii ku Nowej-Ziemi okręt był zatrzymany dni parę przez lody. Dopiero pod sam koniec miesiąca lipca dopłynął do Chaborowa, małej wioseczki, co leży na południu od wysp Nowej-Ziemi, na pustym brzegu Rosyi, w krainie koczującego ludu, zwanego Samojedami. Tu znaleziono i zabrano na okręt 34 psy. Zakupił je za staraniem Tolla u dzikich Ostjaków na Syberyi za rzeką Obią i przyprowadził ztamtąd niejaki Trondhejm' Norweg, rodak Nansena. — Do Chaborowa miał też przypłynąć za Framem drugi statek, wynajęty na to, aby przywiózł tam z Norwegii większy zapas węgla kamiennego. Nie mogli się go jednak podróżnicy doczekać; i nie wynadgrodziwszy sobie tego węgla co już się był spalił do tego czasu, popłynęli dalej na wschód, na drugą stronę Nowej-Ziemi.

Dalej ku wschodowi, za wyspy zwane Nową-Ziemią, już nie dochodzi cieplejsza woda z oceanu Atlantyckiego. Więc prawie całe morze było tam pokryte lodem, tylko przy samym brzegu Syberyi ciągnął się wązki pas wody. Tam więc pasem posuwał się okręt, ale powoli i ostrożnie, bo gęsta mgła cały świat zasłaniała. Aby nie wpaść na jaką mieliznę, spuszczono na wodę łódź naftową i Nansen z jednym towarzyszem płynął nią po przedzie, a tuż za łodzią szedł okręt. Ledwo tak dojechali do półwyspy Jalmalu, co do Syberyi należy, gdy raptem lody zupełnie drogę zagrodziły. Trzeba więc było niemal tydzień przy tej pustej ziemi popasać. Na lądzie ukazało się dwóch Samojedów. Przeprawili się oni z ciekawości na okręt, a poczęstowani różnemi przysmakami Europejskiemi i ucieszeni bardzo wrócili na brzeg. Byli to ostatni ludzie napotkani przez wyprawę Nansena. Za ich pośrednictwem też doszła później do Europy ostatnia, choć mglista i niepewna wiadomość o podróżnikach norweskich, których i ślad na lat trzy następnie był zaginął,

W dniu 12 sierpnia wreszcie lody od brzegu trochę się odsunęły. Okręt znowu wązkim pasem morza podążał wzdłuż lądu ku północy. Gdy dopłynął do końca półwyspu Jalmalu, ukazało się na dużej przestrzeni morze czyste, chociaż wiatr był mroźny. Woda tam była widocznie ogrzana przez dwie wielkie rzeki od południa do morze Lodowatego wpadające: Ob i Jenisej. Na morzu tem odkryto nową, nieznaną jeszcze wyspę i przezwano ją Swerdrup, to jest imieniem kapitana okrętu nansenowskiego. Zapewne on, sterując okrętem, pierwszy ją zobaczył.

Potem, gdy okręt Fram mijał zatokę rzeki Jeniseju, podróżnicy mieli niezwykłą na tej pustyni morskiej sposobność przesłania listów do swych krewnych i przyjaciół. Jeszcze siedząc w domu obiecali sobie z tej sposobności skorzystać. Oto w owym roku po raz pierwszy posłany był z Anglii okręt handlowy z towarami przez morze Lodowate i rzekę Jenisej w głąb Syberyi. Naczelnik tego okrętu przyrzekł Nansenowi zatrzymać się przy pewnej wyspie i zabrać skrzynkę z listami położoną tam w miejscu, które zaznaczyli sobie na mapach. Byłby też to uczynił, szukał nawet owej skrzynki, ale daremnie. Boć już pora tak była spóźniona, a Nansen, tak się spieszył do miejsca, gdzie zatonęła Zaneta, że nie chciał dnia tracić na zboczenie z listami ku owej wyspie Fram nie zatrzymując się przed ujściem Jeniseju szedł dalej wzdłuż brzegu Syberyi, aby jak najprędzej opłynąć półwysep Czeluskin. To bowiem kawał lądu Azyi najdalej wysunięty ku północy, ku biegunowi, i tam wcześniej zapewne niż gdzieindziej morze na jesień zamarza.

Radzi nie radzi jednak Norwegowie musieli stanąć koło jednej wysepki, aby coś zepsutego na okręcie naprawić i kocioł oczyścić. Maszyniści robią co do nich należy, a tymczasem pomocnik kapitana wlazłszy na maszt i rozglądając się z wysoka po świecie widzi na lądzie parę reniferów. Ha, jest piękna zwierzyna, jest i czasu trochę, jakże tu nie popolować. Dalejże Nansen z kilku towarzyszami do strzelb! Spuścili łódź i popłynęli do lądu. Obejrzeli, jaka tam ziemia, jakie kamienie i skały, co dla uczonych ludzi jest rzeczą ciekawą, i jęli szukać reniferów. A tu napotykają na lepszą jeszcze zwierzynę: niedźwiedzie wielkie, a białe jak śnieg. Polowanie poszło niby dobrze. Padły od ich kul dwa renifery i dwa niedźwiedzie. Wleką je na brzeg i myślą, jakby to na okręt zawieść. Aż tu zrywa się potężna wichura. Czas już wielki wracać do swego morskiego domu, ale jakże tu teraz zabierać się z całą tak grubego zwierza, kiedy i bez tego ciężaru straszne fale mogą łódź zatopić. Daj Boże samym cało dopłynąć. Porzucili więc swą zdobycz, wsiedli sami do łodzi i odbili od brzegu. Choć okręt stał i bujał się nie bardzo daleko, musieli jednak ciężko napracować się przez kilka godzin, aby do niego po wzburzonem morzu wreszcie dojechać

(Ciąg dalszy nastąpi).

-SKŁAD RZEŹNICK
dawniej J. Lipinski
obecnie
Bracia Kruszyńscy,

Powiadamiamy Szan. Polską publiczność że pana Lipińskiego byłego spólnika interesu i wyżej wymienionej firmy, spłaciliśmy. Odtąd interes został powiększony znacznie. Mamy wielki zapas rozmaitych wyrobów mięsnych tj leberwi, salcesony, polskie kiełbasy salmiatki oraz wędliny, okrasy, sadła, łoje smalec itp. artykuły we wielkim zapasie Oprócz rzeźnictwa założyliśmy także skład kolonialny (czyli groceernią) w której można dostać wszelkie artykuły w zakres ten wchodzące. Towar świeży i czysty którym służym Szanow. Rodakom i Rodaczkom.

Rodacy macie pójść do obcego, wstąpcie do swego, sprobujcie kupić odnas bo wiemy, że każdy z pewnością będzie zadowolniony.

Prosimy zapamiętać adres:
Kruszyńscy Bracia 2560 Richmond St.

Hej Bracia Wiarusy
i Polskie Gosposie
Zblizka i zdaleka
Głod was wszystkich czeka.
A więc z łaski boski
Na te wszystkie troski
Mamy W. Urbanowicza,
Co głodnych pociesza.
Zawsze w Jego składzie
Są nalle ze śledzie
Ogorki, sardele
Aż prawie za prawie.
Kawy na sto garcy
Cukru zawdy starczy
A mięsiwa tyle

Ze aż chata krzywa,
A zaś luda roje
Zalega po koje
Bo ceny nalniższe
Towa...
W. Urbanowicz
Największy Polski Skład
...eny |Grocernia i Butchernia
2807 2809 William st. przy Richmond ul. Philadelphia, Pa

W starym wieku,

gdy naturalna siła zacznie słabnąć, łagodne, wzmacniające lekarstwo jest nieodzowną koniecznością.

Dra Piotra GOMOZO...

wzmacnia osłabione organy i udziela nowej żywotności.

Jest przygotowanem z wielką troskliwością z liści, korzeni i kory, nie zawiera żadnych mineralnych własności, jest zupełnie nieszkodliwem i zatem może być zażytem z zupełnem bezpieczeństwem nawet i przez najbardziej delikatnych.

UWAGA: Dra Piotra GOMOZO.. nie jest do sprzedania po aptekach Można je nabyć jedynie od szczególnie do tego upoważnionych agentów

Po dalsze szczegóły, adresujcie

Dr. P. Fahrney,
112—114 S. Hoyne Ave.,
CHICAGO, ILLS.

PIERWSZORZEDNA
POLSKA PIEKARNIA
ANT. BANDYK
Tioga i Frankford Ave. Phila

Poleca Szanownym Rodakom i Rodaczkom jak najwyborniejsze i najsmaczniejsze pieczywo, a mianowicie: chleb żytnuy i pszenny na kwasie i na młodziach oraz chleb szarutewy [sposób krajowy]: Również wyrabiam smaczne bułeczki przeróżnego gatunku ciasta i torty i takowe dostarczam na każde zamówienie na wesela, chrzciny, zabawy i t. p

Chcesz dobrego chleba, pisz do mnie pocztową kartę, a dostarczę Ci do domu każdego dnia.
Antoni Bandyk
2067 Tioga Cor Frankford Ave.

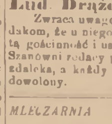

RODACY!!

Chcecie zapalić dobre cygaro przyjdźcie do mego sklepu. Mam także papierosy fajki, cukierki materyały piśmienne jako to. papier listowy, powinszowania z polskim herbem i t. d. Zawiadamiam także Szan: Pol: publ: iż objąłem agenturę na Philadelphię i okolicę Dra Piotra Gomozo, a zatem wszelkie lekarstwa i olejki można dostać w moim składzie.
Zapewniam satysfakcyę.

W. KALLAS
3188 MILLER Street

POLSKI HOTEL SALON
pod tytułem
The Pennsylvania Hotel & Restauran
23 Prospel st. Nanticoke, Pa.
Lud. Drążewski właściciel.

Zwraca uwagę podróżującym Rodakom, że u niego mogą znaleźć należytą gościnność i usługę dobrą i nocleg. Szanowni rodacy przybywajcie zblizka zdaleka, a każdy będzie zpewnością zadowolony.

MLECZARNIA ZBYTNIEWSKIGO
2555 E. Salmon ul.

Polecam Szanownym Rodakom i Rodaczkom zawsze świeże Mleko, masło, ser, jajka i t. p. sabiał. Jeśliby sobie kto życzył brać mleko ... pocztową kartę ... polecam ... Rodacy popierajcie ...
Z Uszanowaniem
J Zbytniewski,

Polska Gospoda
SALOON PIWIARNIA
WILL KUHN'A

Blisko Polskiego Kościoła św. Wawrzyńca ró CEDAR I NORRIS ul.

POLACY! zbliska i zdaleka! mogą znaleźć unas gościnność domową — dobre trunki i napoje. Dla miejscowych polskich Tow dajemy sale na mityngi za darmo. Polacy! idącie wśkłady za Budowniczym Tow. Jana III go Sobieskiego Z Uszanowaniem
WIL. I. KUHN. cor. Norris Cedar

1897 High Grade Bicycles

Dla panow, Pań, Dziewcząt i chłopców. Kompzupełny za najniższe ceny jakie kiedy były.

$100 „Oak wood" za $15,00
$85 „Arlington" za $37,00
$... za $25,00
$... za $10,00
$75,00 ... najnowszy na świecie $32,00. Za pełną ... Wysyłka wszędzie C. O. D. z możnością do obejrzenia. Pieniedzy naprzod nie bierzemy Kupuj z ... agentow bo przez to oszczędzisz. Ilustrowany Katalog wysyłamy darmo. Adres
Chas Buyer's Union
162 Van Buren st.
LB. 297 Chicago Ill.

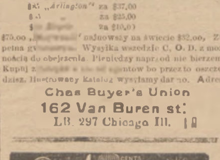

Z POWODU CIEŻKICH CZASÓW

Ogłaszamy przez 60 dni zupełnie DARMO przy ... zegarka ... 14 karatowym złotym, gwarantowanego, który wygląda jak zegarek wartości $40; następujące przedmioty wielkiej wartości w dodatku: garnitur spinek do mankietów dla pań lub panow z najczystszego Rzymskiego złota wartości $2,50, Spilkę grubo obłożoną złotem z kamieniem wartości $1,75. Parę kolczyków z afrykańskiemi dyamentami wartości $3,50 — i dyamen... $4.68 wyślemy na C. O. D. expresem na nasz koszt. Jeżeli artykuły nie podobają się, nieprzyjmijcie. Nasz zegarek wart dwa razy tyle ile te prezenta w dodatku. Wyślij $4,68 z zamowieniem a wyślemy męski lub damski zegarek z łańcuszkiem w dodatku.
ROYAL MFG., ... st. CHICAGO, ILL.

Swieże Ziołowe Medycyny Dra HAM

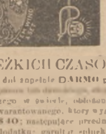

Leczą wszystkie ... ... bół głowy, ... chorzy ... chronić ... gorączkę, ... tyfus, ... i t. d.

Jeżeli cierpisz, a straciłeś nadzieję wyleczenia, udaj się zaraz do doktora Kallmerten po radę. Dr. Kallmerten wyleczył medycynami Dr. Ham tysiące ludzi, którzy długo cierpieli, a przez innych lekarzy nie mogli być wyleczeni. Ludzie ci wszędzie ... imię Dra Kallmertena i Medycyny Dra Ham ... polecają. Udajcie się do Dra Kallmerten a to was wyleczy.

CHOROBY ZARAŹLIWE obojga płci (czy to nabyte lub z rodziców przekazane) leczy skutecznie i prędko. Nie trzeba się wstydzić, tylko leczyć, bo zaniedbywanie sprowadza złe skutki na przyszłość.

Porada darmo! Dr Kallmerten każdemu udzieli rady darmo. Opiszcie chorobę podajcie wiek chorego, przyślijcie w liście trochę włosów z głowy i 2-centową markę pocztową, to dostaniecie odpowiedź natychmiast, czy choroba jest do wyleczenia i wiele będzie lekarstwo kosztować. Można pisać po ... lub niemiecku.

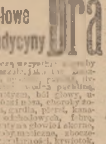

Adres:
Dr. F. J. Kallmerten,
PROP. DR. HAM'S MEDICINES.
Cor. 22nd & Washington ... Toledo, O.

FARMY
W POLSKIEJ KOLONII
KOPERNIKU
WE WISCONSIN

Prawie każdemu który przybył do Kopernika oglądać farmy, takowe się podobały, jak i cała okolica; albowiem jest ona zdrowa i wesoła, grunt tłusty i mocny, przytem założony przy kolei, piłach i miasteczkach, przez co łatwo i korzystnie można sprzedać wszystkie płody ziemne i drzewo; które rośnie prosto i wysoko. Są śliczne łąki użyźniane licznemi strumykami; w różnych kierunkach wiele dobrych dróg polnych, które ciągle ulepszają i nowe budują, oraz dostateczna ilość szkół. Ceny za grunt są niskie a warunki dogodne. Radziłbym mającym chęć nabyć własne gospodarstwo by się nie ociągali, lecz przybywali co wcześniej; obecna pora bowiem najlepsza na oglądanie farm i przekonanie się o urodzajności ziemi. Pamiętajcie że każdemu który weźmie 80 akrów lub więcej zwracam całą podróż, a temu który tylko 40 akr. połowę podróży. Wszystkim zaś co mają zamiar obejrzeć moje grunta, dostarczę tykietu za połowę ceny na kolej Soo. Niezapomnijcie pisać po polsku o ilustrowane opisy i mapę, które każdemu bezpłatnie poślę.

E. H. HOBE,
315 Jackson st. — — St. Paul Minn.
G. J. IDZIOREK Polski Agent.

OGŁOSZENIE

W powiecie Chippewa, w Stanie Michigan roztwiera się nowa polska kolonia, czyli osada Niedolipie. Grunta, należące do różnych kopalni, od jednego do czterech dolarów za akier — bardzo dobre. Wszystko się rodzi bardzo dobrze. Przytem na samem drzewie można zarobić dobry pieniądz. Pomiędzy tymi wodami okolica bardzo dobra na chów bydła. W Detour, miasteczku portowem, łatwo sprzedać wszelkie produkta. Ks. A. Młynarczyk będzie budował polski kościół i szkołę. Wszelkich informacyi udzieli agent gen. J. Konwinski Proszę załączyć 2-centowy znaczek pocztowy. Adres:
JOSEPH KONWINSKI
Niedolipie P. O. Box 21, Detour, Chippewa County, Mich.

GROCERNIA.
NAJLEPSZA I NAJSŁYNNIEJSZA Z TANIOŚCI — KENSINGTON — na całą Philadelphią i okolicę. Można tam dostać wszystkiego taniej jak w jakimkolwiek miejscu a przytem w wielkim wyborze.
Nasze składy są pod firmą
GEO. BEH. GROCER
w następnych miejscach
509 E. Girard Ave.
809 W. Girard Ave.
N. E. cor. Frankford Ave. & Norris st.

Czysta krew jest koniecznie potrzebną dla zdrowia. Jeżeli cierpisz na wysypkę, białe napuchnięcia i zgubę energii, niemoc i katar, masz krew zanieczyszczoną i potrzebujesz
SEVERY CZYŚCICIELA KRWI,
najlepszego i najodpowiedniejszego środka na oczyszczenie krwi
Cena $1.00.

NIE ROBI RÓŻNICY, na jaki rodzaj bólu głowy cierpisz —
SEVERY PROSZKI NA BÓL GŁOWY
bezwarunkowo w najkrótszym czasie Cię wyleczą.
Cena 25 cent.

Człowiek ubogi, jeżeli potrzebuje lekarstwo, nie może długo próbować, które mu pomoże. Chce on coś dobrego, coś pewnego.
SEVERY BALSAM ŻYCIA
stoi wysoko nad wszystkiemi lekarstwami; wyleczy zatwardzenie, choroby żołądkowe, dyspepsyą, niestrawność, dolegliwość żółci i wszystkie cierpienia wątroby.
Cena 75 cent.

Na sprzedaż w aptekach i ogólnych składach.
W. F. SEVERA, Cedar Rapids, Iowa.

SATONISTA
Cooney
958 960
Na S. FRONT ULICY

Nie tylko że ma najlepsze napoje, bo sam ozne importuje z najsławniejszych fabryk z browarów — ale odznacza się nadto szczególną grzecznością dla Polak w z którymi sympatyzuje.
PRZEKONAJCIE SIE—

ALEX MASŁOWSKI
415 MAIN ST. PLYMOUTH. PA
Polska Grosernia i skład galanteryjny.
Polski Salun i piwiarnia oraz RZEŹNICTWO (buczernia)
Utrzymuje dobre i świeże towary grocernicze.
Piwo z najlepszych browarni i znakomite wina, wódki i likiery
Dobre świeże mięso, kiełbasy itd Sprzedaję po niskiej cenie
415 Main St. PLYMOUTH, Pa.

W. PEPPER,
Fabryka instrumentów dla orkiestr wojskowych
Wyrabia importuje wszelkie muzykalne instrumenta
Wydawca nut i książek do muzyki.
Książki do nauczenia się grać na różnych instrumentach. Nuty do pianina za pół ceny
Katologi darmo dla każdego, przyślij
Chicago 147-149 Wabash Ave. Phila 8ma i Locus st.

PAMIETAJCIE
że na RICHMOND I WILLIAM ulicy możecie dostać gotowe ubrania i łokciowe towary dla panów i chłopców po cenach uczciwych i gwarantowane

Od 25 lat zadawalniamy publiczność tak materyałem — robotą — jako też i cenami:

Od 25 Lutego, kupujący za $10,00 — dostanie w prezencie śliczny Oleograf w ramach, rozmiarn 20—15 cali.

Kupujący za $3,00 otrzyma piękny obraz oszklony z emaliowanemi ramamy.

Spodnie czarne od $1.00, 1.25, 1.50, 2.00, 2.50, 3.00.

Overalls 35 c. Szelki 10 c Szkarpety 5 c. Koszule 25 c. — Koszule białe 50 c. 75 i $1,00.

Garnitury na miarę — — od $10.00 i wyżej
Spodnie „ „ — — „ $3.00 „ „
Palta „ „ — — „ $15.00 „ „

JOHN C STEVENS
Richmond and William st. Phila, Pa

WIADOMOŚCI

MIEJSCOWE.

Piknik Litewski odbędzie się w poniedziałek (12) w pysznym „Washington Park Grove" nad Delawarą. Wejście na Zabawę 25c. łącznie z Ferą tam i na powrót. — Piękniejszego Parku i więcej urozmaiconych rozrywek jak w nim — nie mamy. Litwini bawić się umieją i łączą się bratersko z nami w naszych zabawach. Śpieszmy w poniedziałek do najpiękniejszego Parku ubawić się z odwiecznymi naszymi sprzymierzeńcami — z Braćmi Litwinami, którzy w tak pięknej harmonii żyją tu z nami.

Piknik naszej Gwardyi Puławskiego był wesoły bo Gwardya ma wielu przyjaciół. — Oprócz towarzystw polskich — były tow: litewskie, gwardya Gedymina i ukochany od wszystkich, proboszcz parafii litewskiej Wielb. ks. Kaulakis — Sokoły i Sokółki — „Gwiazdeczki Patryotyzmu" ożywiały i utrzymywały wesoły nastrój zabawy do późnej nocy.

The glorious 4th July mniej hałaśliwie był obchodzony a mniej lat poprzednich. W sobotę o północy na gmachu rządowym „State House" uderzono 121 razy w dzwon ulany z armat zdobytych na anglikach przed 121 laty i wzniesiono gwiazdziste flagi. W niedzielę „fire crakerów" nie było albowiem Mayor miasta osobnym cyrkularzem zabronił używania ich podczas imienin Narodu „The Nations Birthday." — W poniedziałek jednak gdy mniej było policyi na ulicach gdyż rozeszli się na służbę do licznych parków — zemszczono się na Mayorze. Pod jego oknami w City Hall rzucano „cannon crakers" w takiej ilości że plac był pokryty na kilka cali grubości spalonymi krakerami. Policyanci ukrywali się a p. Mayor śmiał się z tej manifestacyi rewolucyjnej przeciw jego władzy. Bądź co bądź — mieliśmy w tym dniu zaledwie dwóch zabitych, tylko 127 osób po kaleczonych odwieziono do szpitali (rozumie się dwa razy tyle leczy się w domu) i 13 pożarów, które gotowa w tym dniu straż pożarna rychło ugasiła. Upał dochodził do 91 stopni, kilkadziesiąt osób padło od udaru słonecznego, tylko pokalecz yły kary — zresztą, all right!

Potrety Kościuszki i Puławskiego malować będzie artysta-malarz, uczeń Matejki p. Ryś z Chicago — Gmina zaprzaszała (dowiedziawszy się o adresie) incognito artystę sławnego do tej pracy p. Z ale ten nie zgodził się na przyjazd do naszego miasta i stanowczo odmówił — Pan Ryś malował już portrety znakomitych osób w Galicyi a obecnie oświadczył: że jeżeli zawcy orzekną, że wymalowane przez niego portrety nie odpowiedzą celowi — w takim razie zrzeknie się honoraryum. Pan Ryś polecony został chlubnie naszej Gminie przez prezesa Zw. N. P. p. Brodowskiego. O tem poinformował nas sekretarz Gminy.

Egzamina i popisy odbyły się we wszystkich Zakładach naukowych. Napróżno szukaliśmy na zwisk polskich w długich listach uczni odznaczonych medalami i nagrodami. Chwalebny wyjątek — „jeden jedyny" na 30 tysięcy polonii stanowi 16-to letni młodzieniec p. Teofil A. Seraphin, syn Związkowca i Urzędnika Komory Celnej.

Nazwisko jego tem piękniej brzyłowało w sprawozdaniu szkolnem. Złożył chlubnie egzamin dorzałości bo był piątym w liczbie 2150 uczni! Co pół roku awansował do wyższej klasy. Tu urodzony, w szkołach miejskich kształcił się a jednak pięknie mówi po polsku. — Cześć rodzicom za takie wychowanie dzieci — oby byli przykładem, naszym tak licznie tu zamieszkałym rodakom. Córka pp. Seraphin panna Helena także chlubnie ukończyła Kolegium, jest pierwszą buchalterką w wielkim domu handlowym, doskonałą stenografką i tajp wraiterką — a co najważniejsze: dobrą Polką! — Państwo Seraphin pięknie wywiązali się z ciężkiego obowiązku rodzicielskiego i względem Kraju.

W dniu imienin swoich, dr. Józef Sawicki odebrał bardzo liczne powinszowania — wezwano go bowiem do kilkunastu chorych. Sumienny doktor pozostawił przyjaciół zalecając: „help yourself" i pośpieszył z pomocą cierpiącym. Cieszy nas, że rodacy ocenili zdolności doktora-Polaka. Dr. J. Sawicki stał się doskonałym specyalistą chorób kobiecych i dzieci, i nieocenionym akuszerem w trudnych połogach,

Śmierć zabrała po długiej chorobie znanego i szanowanego powszechnie obywatela Jana Piotrowskiego, członka poważnego „Tow. Kościuszki." Współtowarzysze oddali ś. p. Piotrowskiemu ostatnią posługę, wystąpieniem gremialnem. Spoczywaj w Bogu!

Omyłka zaszła w wykazie składek na Sztandar Sokołów: było „R. Nowacka 5c" powinno być „R. Nowacka 25c". Wina to „zdolnych" sekretarzy na lsyłaj pych nam sprawozdania.

Słowackie towarzystwo obrały dr. Sawickiego lekarzem swoim za stałe, roczne honoraryum. To rozumnie, ekonomicznie. Dla czego nasze towarzystwa tak nieurządzają się.

Jestem Polka. Stefcia Nowak uczęszczająca od lat siedmiu do szkoły niemieckiej przystępowała z koleżankami do sakramentów pierwszej komunii św. i bierzmowania. Mistrzynie szkoły rozdawały pamiątkowe, niemieckie książeczki do nabożeństwa które dziewczątka chciwie odbierały — 12-to letnia Stefcia nie przyjęła książeczki. Zapytano ją dla czego? Odpowiedziała śmiało: „moja mama polka mój ojciec polak i ja jestem polką i chcę modlić się do Boga w polskiej mowie." — Mistrzynie niemki nie obraziły się — ale przeciwnie, postawiły Stefcię za wzór uczennicom mówiąc: — „przecie jak polki kochają swój język ojczysty — a wy, chętniej mówicie po angielsku aniżeli po niemiecku." Przy bierzmowaniu, Stefcia zażądała także aby jej ojcem chrzestnym był polak, co też i uczyniono — Za taką przytomność i znalezienie się, pułkownik Błachowski obdarzył swoją córkę chrzestną koszykiem najpiękniejszych kwiatów — a matka i ojciec serdecznymi pocałunkami skropionymi łzami radości.

Jest to dowodem, że dzieciom dobrych Polaków nie odbierze mowy ani niemiecka ani angielska szkoła. Niestety! znamy tu rodziny w których rodzice mówią do siebie po polsku a do dzieci tylko po angielsku. Hańba im! hańba tym dożywotnim polakom!

Staruszek p. Sulczyński jeszcze w szpitalu. Polepszenie w stanie zdrowia nie nastąpiło. Lekarze mówią że może umrzeć lada dzień a może pożyć w tym stanie lat kilka. — Niektóre pisma nasze wyrażają się z przekąsem o „potomku" Puławskiego „hrabi" Sulczyńskim. Zapewniamy, że dzielny patryota p. Sulczyński jest w istocie „potomkiem" i bardzo bliskim gen. Puławskiego — a „hrabią" nigdy się nie tytułował tak jak i jego potomek konfederat barski. — P. Sul utracił swoje dobra dosyć znaczne, w czasie ostatniego powstania. Moskale zabrali mu je a jego skazywali na sybir trzykrotnie, skąd zawsze przy pomocy wpływowych przyjaciół uciekżą się ratował.

Sokoły pozyskali łaskawe względy u naszych Wielebnych Pasterzy i jest nadzieja że gimnastyka będzie wprowadzona do szkół parafialnych. Społeczeństwo jednak nasze zachowuje się bardzo obojętnie względem Sokołów. Na taką liczbę rodaków, Sokoły liczą tylko jednego członka wspierającego datkiem $5 rocznie, a tym jest szan. p. W. Domański — zaledwie sześciu członków „nie czynnych" a opłacających miesięcznie podatek a tymi są: pp. Andrzejkowicz, Schubert, Dutkiewicz, Wąsowicz, Słowik, i Asbert — Rodacy! apelujemy do waszego patryotyzmu i oznajmy że dojrzali wiekiem, wpisując się do Sokołów opłacają miesięcznie 25c. i są „nie czynni" — czynni" płacą tyleż i mają głos na posiedzeniach — wspierający zaś członkowie, $5 rocznie. Sokoły cieszą się ogólną sympatyą — ale poparcia niema. — Zabawa ich w minionym tygodniu nie przyniosła korzyści bo „obojętni na wszystko" prócz dolara — bawili się w domu. Zbliża się Zlot Okręgowy Sokołów w naszem mieście, wydatki mnożą się, szlachetna młodzież robi wysiłki godne uznania i zanotowania — mamy nadzieję że obywa e — dopomogą im wpisaniem się w listę członków „wspierających".

Obojętność polska nie tylko na sprawy publiczne ale nawet na własne, osobiste — wykazała się wydatnie w tych dniach. — Nawoływania pism i klubów politycznych do uzyskania papierów obywatelstwa były bez skutku. Gdy obecnie nałożono podatek 3 centy dziennie, na tych którzy nie są obywatelami — klerki w oficach rządowych nie mogą podołać pracy. — 3 centy poskutkowały! Honor zostania obywatelem kraju i pozyskania przynależnych przywilei nie miał powabu—ale gdy zażądano trzech centów...hurmem wała się do oficsów obojętni na wszystko — prócz dolara! Wstyd!

Piknik Litewski w poniedziałek Przy biletów wstępnym są tykiety na fery dołączone. W Washington park najwyższy młyn djabelski — a wodotrysk kosztował 100 tysięcy dolarów. Dochód z pikniku na rzecz kościoła.

ZABAWY.

GRAND OPERA HOUSE na Broad i Montgomery ave co wieczór „The Fencing Master".

BIJOU VAUDEVILLE 215 N 8 ma ul „Vision of Art".

GIRARD AVENUE THEATRE Girard i 7 ul. „Don Cesar de Bazan"

MUSIC HALL na 26-ej i Girard ave w każdą sobotę — bilety 25 i 15 c.

CHESTNUT STREET THEATRE cały dzień otwarty. Veriswoy przedstawiają walkę pegilistów Corbett a z Fitzsimmoncin.

ACADEMY OF FINE ARTS [Sztuk pięknych] Broad i Chestnut otwarta co dzień.

INDEPENDENCE HALL na Chestnut i 5-ej ul.

ZOOLOGICZNY OGRÓD W sobotę i w niedzielę wejście 10 c. dzieci 5 c. a w inne dnie 25 c.

WOODSIDE PARK 10 minut jazdy z Dauphin st. a 13-z Belmont ave — Przeróżnorodne zabawy, wejście wolne

TORRESDALE PARK — co wieczór zabawy a w sobotę i w niedzielę od południa. Brać karę na 3 lub 5-ej ul. łączącej się z karami Holmesburg, Tacony i Frankford.

WILLOW GROVE PARK — sławna orkiestra Domrosza — brać karę na 8-ej i 13-ej ul.

NATATORIUM [pływalnia dla pań] zgłosić się do ofisu na Broad ponieżej walnut ul.

WASHINGTON PARK nad Delawarą, najpiękniejszy park, najwięcej rozrywek, wodotrysk elektryczno przyśmatyczny kosztuje $ 100,000. — Fera z Arch st. dowozi do miejsca w 10 minutach.

WYLOSOWANIE

pięknego zegara pokojowego, albumu, damskiej parasolki, na korzyść Grupy 152 im. Przybyszewskiego, na Chorągiew Polską — odbędzie się dnia 17 go Lipca, w domu ob. Fr. Wesołowskiego pod No. 946 Percy st. Prosimy o zwrot Odcinków, lub tykietów do 16-go Lipca pod powyższy adres

Komitet.

Od Redakcyi P. Og w Petti Amboy. Prosimy o nadesłanie adresu, który nie jest dołączony. — Oddział Skarbu N. P. w New Yarku. Zapóźno odebraliśmy, w przyszłym tygodniu. — Panu Hugo Arendt w Perth Amboy W przyszłym numerze — gdyż zapóźno odebraliśmy. Pozdrawiamy. — P. St. sekretarz i felifebel na Frankford. Pomimo najlepszych naszych chęci i usiłowań — nie mogliśmy odczytać nadesłanej korespondencyi —

Panów korespondentów prosimy aby nam nie nadsyłali tak sążnistych komunikatów z zastrzeżeniem „proszę nie skracać".

POTRZEBA [illegible]

Frankford 5 lipca 1897.

Szanowna Redakcyo „Patryoty"

Proszę o umieszczenie w swem szanownem piśmie niniejszej korespondencyi. Faktem jest niezaprzeczonym że brak Oświaty w narodzie polskim najwięcej przyczynia się do wynarodowienia i zaparcia się swego pochodzenia.

A zwłaszcza żyjąc tu na tej wolnej ziemi Washington, pomiędzy obcokrajowcami, nie jednokrotnie byliśmy świadkami zepsucia i lekceważenia swej narodowości. Z kąd to pochodzi każdy to najlepiej odgadnie, że brak wiedzy, szerzej wiadomości poznania historyi świata jest tem wszystkiem złem. Najlepszem środkiem do zapobieżenia temu, jest zakładanie w Polskich kolonias Czytelni, Bibliotek, — Towarzystw Oświaty itp.

Przez czytanie bowiem książek polskich poznajemy nasz kraj jaki był potężnym i silnym, przed stu narulaty, a jakim go teraz znajdujemy uciemiężonym i skropowanym przez rządy despotów zaborczych. Dalej przez czytanie książek polskich zachowujemy swój rodowity język i utrwalamy w sobie ducha narodowego, poznajemy przytem historyę swego kraju ale zarazem oznajmiamy się ze swymi zajami, żółnych narodów. Otóż przed rokiem zawiązało się to na Frankfordzie Towarzystwo Oświaty, złożone z kilku dobrze myślących rodaków, mając na celu pracować dla tutejszej polonii podtrzymać w nie ducha narodowego i kształcenie się swoją słowo, we wszystkich możliwych kierunkach a przedewszystkiem zapoznania się z literatura narodu Polskiego.

Organizacja ta w ciągu swego krótkiego istnienia przyniosła dość znaczne usługi tutejszej polonii i choć to było początkowo trudno, nieposiadając dostatecznych funduszów na razie jednakowoż nie traziło to chwilowe niepowodzenie członków tej Organizacyi. Ale szczerze wzięli się do swego zadania aby je jak najprędzej urzeczywistnić. — To też Pan Bóg ich przy poszczęścił. Otóż do książek które towarzystwo na razie posiadało, sprowadzono po dwa razy książki z Krakowa.

Obecnie biblioteka nasza liczy kilka set tomów książek treści historycznej, naukowych, powieściowych, żywiu, żywiętych itd. Przedewszystkiem posiada biblioteka nasza wszystkie dzieła Sienkiewicza, które czytelnicy z zapałem czytają.

Otóż się zdawało, że tak potężna Organizacya jaką jest „Tow Oświaty", wszystkich Polaków tu zamieszkałych do siebie przygarnie ale gdzie tam! Polacy tu zamieszkali a szczególnie młodzież polska gdy słyszą wyraz Oświata myślą że to coś okrutnego, zbrodniczego i drżą sobie z wyrazu „Oświata" — a co najgorzej, tow. które tu istnieją tak narodowe jak i kościelne, nie garną się aby mogli swoimi siłami wspólnie niniejszą Bibliotekę utrzymać. Niestety, brak zgody i wspólnego porozumienia się rozbija nasze najszczersze chęci. Otóż okazało się że naszej kochanej Młodzieży sam wyraz „Oświata" nie przypadł do smaku skoro w tak małej kolonii jak nasza formują na własną rękę bibliotekę. Czyby nie było dość jednej a dobrze zaopatrzonej? ... My z naszej strony nie mamy wain tego za złe, jeszcze przykładniemy wam na to radością, że choć raz nasza młodzież weźmie się za coś pożytecznego, które dotychczas gnuśniała i swawoliła.

Ale wieda kochana młodzieży że rozdrabniania sił na partye i partyjki, Biblioteki i Biblioteczki, Czytelnie i Czytelenki do niczego nie doprowadzi i zbiegiem czasu jedno i drugie upadnie i upaść musi nie mając dostatecznych zasobów do dalszej egzystencyi.

Proponujemy nam żeby my do was się przyłączyli a dlaczego — wy do nas się nie przyłączycie, przecież mieliście już i rosną drogę do tego bo towarzystwo nasze istnieje już przeszło 18 miesięcy i posiadamy jak wyżej powiedziałem kilka set tomów, niemogliście przybyć i swój zamiar objawić a wszystko dałoby się zrobić. Bo mam oto nie chodzi gdzie się biblioteka ma znajdować i kto nią ma rządzić wszystko nam jedno — Zamiarem naszym było jest i będzie, pracować dla tutejszej polonii. Ale widać z tego że wy niechcecie się stosować do drogi, tylko aby droga do was się stosowała.

Jak przytem widzicie że my ze zatłoczonymi rękami nie siedzimy ale swadczy za nas nasza praca i pokaźna liczba członków. Posiedzenia naszej Biblioteki odbywać się będą teraz w każdy 3-ci poniedziałek miesiąca w lokalu gdzie się mieści biblioteka o godz 8 mej wieczorem. Przyszłe posiedzenie odbędzie się dnia 19 lipca. Więc ktoby miał ochęć przystąpić do naszego towarzystwa proszę przybyć. Biblioteka jest otwarta każdego dnia wieczorem. Każda osoba może korzystać z biblioteki bezpłatnie czytając książkę w miejscu gdzie się biblioteka znajduje. Zabierając zaś książkę do siebie, płaci każda osoba 5 centów na tydzień to jest 5 c od przeczytania rachuje się jak długo osoba książkę u siebie trzyma. Członkowie zaś tego towarzystwa czytają książki bezpłatnie, płacą za to 10 c. miesięcznego podatku. Wstęp do Towarzystwa kosztuje tylko 25 centów. Książki się wypożycza dwa razy w tygodniu to jest w niedzielę od godz 1 do 3 po południu a we czwartek od godziny 6 do 9 wiecz. Wypożyczający książki składają 50 centów kaucyi lub poręczenie.

Kreślę się z prawdziwym uznaniem dla Wydawnictwa „Patryoty"

Miłość i Pozdrowienie

W. Lewandowski Bibliotekarz

4641 Melrose st. Frankford.

Kupcy 10c publika Cascarets najlepsze na wątrobę, nerwy i żołądek. Kiedyś kukułczek by [illegible]

Przewodnik

HANDLOWY POLSKI

PO PHILADELPHII.

JAN SŁOWIK, 132 Ridge ave. — Polski Zegarmistrz Skład Zegarów-Zegarków-Instrumentów muzycznych i wielki wybór stałej srebrnej. Biżuteryi naprawcza tychże.

W. L. RACZYŃSKI, 1520 Ridge ave Phila. Pa Krawiec Polski, wykonuje ubrania elegancko, szybko i tanio—podług najnowszej mody.

J. BLACHOWSKI 2234 Oxford St. [illegible]

J. Niedzielski N. E. cor Catharine & Front Polski skład czyste papierosy, tytuń przybor do palenia i wszelkie piśmiennych.

CH. KOZIOWSKI (Bock)

Jedyny polski salon i hotel na rzecz Philadelphia 1122 N. Juniper st blisko City Hal. Najlepsze piwo i przekąski.

ALEXAND. DUDKIEWICZ, 1522 Ridge ave Phila. Pa — Specjalny szewc warszawski. — Mam na składzie obuwie specjalnie mej roboty — a także, robię na ostatunek [illegible] — Dla Rodaków, wszystko tanio....

Cascarets Candy Cathartic Jest nieocenione nowe wynalezione lekarstwo łagodne kiedy kolwiek, czystowa to, przyjemne rozczwiązujące w smaku, działa bez bolu wpływie na nerki, wątrobę i żołądek, — czyści krew i cały system, pomaga na zaziębienie, ból głowy, wszelkie febrel wszelkie zastarzałe słabości i nerwowości. Proszę kupić i sprobować jedno pudełko C. C. C. które się po 10c, 25 i 50 centów każdej aptece i gwarantujemy to pomoże.

Czy żucie tabaki lub palenie nie skraca każdemu życie? Jeżeli kto tak dla życia się wyzwoli skoro to [illegible] tabaki lub palenia [illegible] to z wielką łatwością [illegible] nazawsze, będzie się czuł zdrowszy niezależny spokojny potem i wesoły życia przeto wzyć No-To-Bac, nad zwyczaj działające uczyni słabego człowieka silnym wielu przybywa. 10 funtów w 10-ciu dniach, przeszło 100000 ludzi już uleczonych — kupić No-To-Bac, w Aptece a gwarancya skuteczności będzie za 50 centów lub $1.00 przesyłamy lub kupuje posyłamy darmo — Pisz do Sterling Remedy Co., Chicago lub New York.

POTRZEBA Pilnego człowieka lub kobiety do podrożowania [illegible] i stałej pensyi. Zapłata $780 [illegible] wydatki. Pozycya jest stała i gwarantowana. Potrzebuje się [illegible] Proszę załączyć wkopertę zaadresowaną i marka pocztową na odpowiedź do The National Star Insurance Bild. Chicago, Ill.

DO SZANOWNYCH POLEK

Zamiast kalych w Phila. Camden i okolicy.

Mam zaszczyt powiadomić Szan. Rodaczki — że posiadam pracownią garderoby damskiej — w której wykonuje ubrania a mianowicie: suknie jak najgustowniej podług najnowszych mód i kroju. Ceny nadzwyczaj umiarkowane.

Katarzyna Michońska

612 S. FRONT ST. Phila. Pa.

POLSKA GROCERNA

F. RZEPA róg York i Edgemond St.

Poleca Szanownym Rodakom swój interes w którym można dostać kupić wszelkie towary w zakresie groceryczny wchodzące.

Utrzymuję także różnego gatunku mięsa, wędliny, polskie kiełbasy i t. d. Ceny umiarkowane.

Po najtańsze i najwygodniejsze — buty trzewiki i pantofle — udajcie się do:

JOHN KOONZ

Jest to największy Skład obuwia w Port Richmond

2838 Richmond St

— Ceny stałe. —

Dr. Baker

Przyjaciel Polaków

przyjmuje chorych w ofisie:

8—10 rano

2—3 po poł

6—8 wiecz.

Wzywać można post-kartą lub telegramem z oznaczeniem adresu

Dr. Abu. Geo. Baker

404 Susquehanna Av.

na północnej stronie miasta

Mówi po polsku.

Dr. Paul H. Litchfield

APTEKARZ

Wszelkie przepisy i recepty wykonane bywają jak najstaranniej.

Nasza apteka zaopatrzona jest bogato w rozmaite medycyny [lekarstwa] rzeczy zbytkowe tj. perfumy olejki itd.

1123 Kaighns Ave

CAMDEN, N. J

POLSKA AKUSZERKA

Antonina Rutkowska

749 S. Front ulica

Polecam się Szanownym Polkom w słabościach, rzęcząc przytem za pewną praktykę skuteczną pomoc.

G. HAMMER Jr

pierwszorzędny

SALON.

Wina, likiery i wszelkiego rodzaju trunki w najlepszym gatunku

3cia ul. róg Noble.

T. P. COONEYS

2426 Richmond St.

Największy Saloon i najlepszego gatunku kufel piwa oraz wódki i napoje możecie dostać u T. P Cooneys 2426 Richmond róg Cumberland st.

Dr. L. A. DIX

APTEKA

799 S. 2ga ul.

Jest to jedyne miejsce, gdzie w polskim języku zażądać można swoje potrzeby, bo szczególnym powtórzeniem jest polak p. L. B. Klimiewicki.

Wszelkie lekarstwa sporządzane są jak najkuratniej podług przepisów Doktorów z najlepszych szkół — a ceny są umiarkowane, o czem tysiące ludzi już się przekonało.

Szczególną uwagę zwracać należy na Dr. Diwa ELIX ZOLADOWY lekarstwo na bezsenność dla [illegible]. Przychodzie po najtańszej cenie wszelkie środki leczące na rozmaite słabości takie jak bóle, reumatyzm, podagrę itp. do Apteki

Dra L. A. Dix'a 799 S. 2ga ul.

NAJPIĘKNIEJSZY PARK

na całą okolicę jest bezwątpienia

PAYONIA PARK

STATE ST. RIVER ROAD

CAMDEN N. J.

który można wynająć na piknik, zabawy i t. p. Są tu: Karusele, strzelnica i kręgielnia do usług Szan. Gości.

Kapitan M. Hall, Właściciel.

F. Schubert

POLSKI SKŁAD OBUWIA i wszelkiego rodzaju

Polecam Szanownym Rodakom i Rodaczkom swój skład z najstarszym w rozmaitego obuwie dla młodych i dorosłych osób. Kto chce kupić dogodne i trwałe obuwie, niechaj wstąpi do Fr. Schubert'a 2644 Richmond st. Philadelphia, Pa

HEISEL'S

ARTYSTYCZNY FOTOGRAFISTA

1869 Frankford Av. przy Norris.

Mówi po niemiecku.

w niedzielę otwarte. (1797 r)

POLSKI FOTOGRAFISTA

Z WARSZAWY

M: POMERANTZ,

500 SOUTH ST. Phila., Pa.

Wykonuje najpiękniejsze fotografie gabinetowe oraz grupy towarzystw, zaręczeń, ślubów i innych przystępujących do komunii św.

W Zakładzie mówimy po polsku.

WIELKI

BRIDESBURGSK

SKŁAD OBUWIA I BILIZNY

LECITKIE TRZEWIKI NA LATO

Męzkie i Damskie trzewiki od $ 1.00 i wyżej niezawodnie do wyboru gatu

Dziecinne trzewiki od 50 c i wyżej,

Damskie półtrzewiki od 75 c do $ 1, 50 c

Pantofle wszelkiego gatunku dla domu lub ulicy,

Męzkie i chłopięce koszule na Niedzielę lub robocze,

Szelki, krawaty, pończochy, chustki, wierzchnie spodnie, bluzy,

WSZYSTKO DOBRE I TANIE

Dziecinne słomianne kapelusze po 25 c i 50 c.

A. I. Sorden Successor to I. Meinung.

Bridge i Richmond ulica.

L. L. Pierzchalski

PRZEDSIĘBIORCA POGRZEBOWY

851 S. Front i 2534 Richmondulica

Podejmuje się urządzania pogrzebów, dostarcza trumien i karawanu. Wynajmuje powozy na cmentarz, wesela i wszelkie przejażdżki po jak najtańszych cenach.

POTRZEBUJECIE TERAZ

MY MAMY TO—

Siatki do okien od	—	— 10 cnt do 45
„ do drzwi po	—	— po 75 c just z zawiasami
Kosiarki do trawników po	—	$ 2, 50 c
Lodownie pokojowe od	—	$ 3, 50 do $ 20, 00
Gazowe kuchnie od	—	$ 1, 25 do $ 20, 00

Ogrodowe kiszki do polewania po 5 c stopa.

R. W. RICHARDS, 2029 FRANKFORD AVE Phila Pa

BERNARD LEWINSKI

521 S. 4-ta ulica obok Washington Hall

WARSZAWSKI FELCZER

Strzyżenie włosów i golenie. Zakład nasz jest pod wszelkim względem najlepszy na południowej stronie miasta

Fryzuje także damy

A. Goldenski

270 S. 2ga ul. Phila., Pa

Każdy ktoby chciał dobre fotografie mieć niechaj się zgłasza do nas, a zapewniam zupełne zadowolenie

— CENY UMIARKOWANE —

Otwarte od dzień do 6-ej i w niedzielę.

Rozmawia się można po polsku i po niemiecku

Wykonuje także portrety z krejonowe i z farb olejnych. [3 49

Wm. H. Bertolet,

— Wyrób i bartowna sprzedarz —

Serów włojskich i prasowanych

tylko w najlepszym gatunku po najtańszych cenach za gotówkę

Zamówienia nadsyłajcie — do:

1424 Frankford Ave. Phila., Pa.

W. F. GROSS

763 S. 2-nd St.

Największy skład obuwia w Philadel. Najniższe ceny w całem mieście. Wielki wybór kamaszy, butów, trzewików, pantofli, kaloszy, i butów gumowych dla mężczyzn, pań i dzieci prostych rolników i eleganckich.

A. S. ASHBRIDGE Jr

ADWOKAT

106 N. 15 st. st. Philadelphia, Pa.

Polecam się Szan. Publiczności Polskiej w sprawach [illegible] zwyczajnych i cywilnych.

L. Rauchut

428 Race St.

Polecam Szanownym Rodakom moje tutaj krawiecki. Wszelkie roboty kostiumerskie na ubestaluzki wykonuje podług najnowszej mody. Ubrania dla Towarzystw wojskowych uskutecznim bez pro tanio podług najnowszego fasonu.

RHOADS'A

GALERYA FOTOGRAFICZNA

podług najnowszych ulepszeń, wykonuje najlepsze fotografie. Format zwany „Cabinets" tylko $ 2 do za tuzin Jak najstaranniej wykonowa fotografie poślubne i grupy.

Najtańsze miejsce na 1800 Frankford Av. i Montgomery Ave

JEDYNY

Polski Doktor

Medycyny—Chirurgii

i Akuszeryi

Dr. J. Ad. Sawicki

814 S. 3-cia ulica

ordynuje od g. 8 do 10 rano.

„ „ 3 „ 4 popoł

„ „ 6 „ 10 wiecz.

Wzywać można post-kartą lub telegramem — z dokładnem oznaczeniem adresu.

CRYSTAL PRALNIA

1544 FRANKFORD AVE. Phila Pa

J. SHAFFER. Właściciel.

Bielizna odwieźć i przywieźć za darmo

O'Byrne & Ertel

245—247 South ul.

PHILADELPHIA, PA.

Bez targu jedna stała cena.

Posiadają wszelki dobór ubranych kapeluszy damskich i dziecinnych również wszelkiego gatunku nie ubieranych po jedyńszych i słomianych taniej niż gdzie kolwiek — kwiaty, ptaki i pióra wyborowe — i wszystkie dobory do strojenia sukień i szycia potrzebne.

Dla dzieci ubrania i czapeczki gotowe.

Najtańsze miejsce na

245—247 South St.